

Umacnianie rodziny — naczelnym zadaniem VII Krajowy Zjazd Ligi Kobiet List do Edwarda Gierka

(P) 18 bm. w Warszawie rozpoczął 2-dniowe obrady VII Krajowy Zjazd Ligi Kobiet — półmilionowej organizacji, która od blisko 35 lat pomaga mieszkankom miast i osiedli i ich rodzinom w rozwiązywaniu problemów życia codziennego.

Za działalność społeczno-polityczną i kulturalną na rzecz umacniania rodziny Liga Kobiet w 1975 r. odznaczona została Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Zjazd, w którym uczestniczy 300 delegatek reprezentujących wszystkie ogniska i instancje Ligi Kobiet z całego kraju, podsumuje dorobek organizacji w ostatnich 4 latach, wytyczy zadania na następną kadencję oraz dokona wyboru nowych władz.

W imieniu Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz osobiście I sekretarza KC partii Edwarda Gierka najlepsze życzenia złożył delegatkom. a za ich pośrednictwem wszystkim kobietom polskim,

Złot młodych rolników woj. konińskiego List do I sekretarza KC PZPR

(P) Zadania młodych w rozwoju rolnictwa i kompleksu gospodarki żywnościowej regionu były 17 bm. tematem wojewódzkiego zjazdu młodych rolników w Koniń. Dokonano podsumowania i oceny rywalizacji młodych pracowników tej gałęzi gospodarki: w różnych formach współzawodnictwa uczestniczyło ponad 5 tys. osób.

Tytuł młodej mistrzyni plonów zdobyła Elżbieta Zagielek z Cielina Zabornego, a mistrzem został Marek Kontarowski z Izabelina w gminie Kramsk. „Młodym mistrzem mechanizacji” został Andrzej Bethke z SKR Witkowo a „Wzorowym pracownikiem i kolegą” — Joanna Raszevska z RSP Gadowskie Hołendry w gm. Tuliszków.

Uczestnicy zjazdu zameldowali o wykonaniu podjętych przed rokiem zobowiązań: dodatkowo wyhodowali m.in. ponad 1 tys. sztuk bydła, tyleż owiec oraz ponad 3 tys. sztuk trzody chlewnej.

Wystosowano list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka meldując w nim o podjęciu z okazji 35-lecia Polski Ludowej dodatkowych zobowiązań, które zostaną wykonane w br.

Grupa 60 wyróżniających się młodych rolników otrzymała legitymacje kandydackie PZPR. (PAP)

Wisła groźna w rejonie Płocka Fala powodziowa na Warcie minęła Poznań

Informacja własna

(P) W niedzielę za najbardziej niebezpieczne rejon powodziowe uznano Wisłę o kolicy Płocka oraz Wartę na odcinku Kolo — Poznań.

Od Warszawy w dół — a zwłaszcza od Modlina do Płocka — ciągle utrzymuje się wysoka fala. W ciągu minionego doby w Wyszogrodzie, Kępie Polskiej i Płocku — Wisła przekroczyła średnio o ponad 2,5 m stan alarmowy. Na skutek tego w sobotę nastąpiło lokalne przełanie wody przez wał w dolinie Wychodzą. Zalanych zostało 120 ha użytków rolnych. Najbardziej jednak zagrożona jest Dolina Iłowsko — Dobrzyńska, między Wyszogrodem a Płockiem. Wały są tam stare i mocno nadwerżone przez wodę. W tej sytuacji przez całą niedzielę blisko 1,5 tys. ludzi umacniało groble na odcinku 2 km. Na wszelki wypadek ewakuowano 37 rodzin. Równie gro-

źna sytuacja jest w Brwinie, gdzie brakuje tylko 34 cm do przełania się wody przez nasyp.

Wysoki poziom w rzecze powstał na skutek utworzenia się zatoru lodowego na Zalewie Włocławskim. „Rynna”, która w ubiegłych dniach zrobiła lodolamę, została ponownie zabita kra. Na dodatek powstały także lokalne spiętrzenia lodu. W tej sytuacji do pomocy wezwano jeszcze dwa lodolamce i obecnie na Zalewie pracuje już 8 jednostek. Siedem kruszy krę w okolicach Płocka, a jeden próbuje sprzątać ją przez stopień wody we Włocławku. Niestety, przeciwny wiatr odpycha kre od jazu.

Na całej długości Warty nadal przekroczone są stany alarmowe. W Konińskim rejonie powodziowa bez zmian. Sape-ryz poważa próby zalatania dwóch przerwanych wałów m. (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

społecznej. Z inicjatywy partii stale doskonalone jest ustawodawstwo socjalne, zapewniające ochronę interesów rodziny, interesów kobiet, które muszą godzić pracę zawodową z obowiązkami domowymi. Historyczne znaczenie dla poprawy życia kobiet i całego narodu mają podjęte w ostatnich latach decyzje socjalne, m. in. dotycząca przyznania ludności wiejskiej prawa do bezpłatnej opieki zdrowotnej lub o zaopatrzeniu emerytalnym mieszkańców wsi. Aktem prawnym, z którego dumny może być cały ruch kobiecy, jest ustawa o świadczeniach alimentacyjnych.

Rozwiązanie w ostatnim okresie wielu spraw dotyczących życia kobiet i rodzin nie oznacza — stwierdził sekretarz KC, że problematyka ta przestanie być w centrum zainteresowania władz partyjnych i państwowych. Życie kobiet obciążonych obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi nie jest jeszcze łatwe i dlatego robić będziemy wszystko, aby ulżyć im w wypełnianiu tych obowiązków. Z myślą o rodzinie rozwijamy zdrowotną, poprawiając opiekę mieszkaniową, ułatwiamy młodym rodzinom start w samodzielność, zwiększając w miarę możliwości, (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

— 12 st. w Suwałkach * Obfite opady śniegu * Szstorm na Bałtyku * Halny w Tatrach Trzy dni przed wiosną

Informacja własna

(P) Trzy dni przed kalendarzową wiosną w wielu krajach Europy wystąpiły ostre ataki zimy. W Szwecji, Danii, RFN, W. Brytanii i w Hiszpanii spadła rzeć w termometrach; spadł obfity śnieg. W wielu rejonach tych krajów sparaliżowana została komunikacja. Setki samochodów ugrzęzły w głębokich zaspach. Gwałtowne wiatry powodują zamiecie i śnieżyce. Brzezina została komunikacja promowa między Malmö a Kopenhagą. Opady śniegu w W. Brytanii w połowie marca wystąpiły ostatnio w 1947 roku.

Mroźna i śnieżna zima powróciła również do Polski. Niemal w całym kraju padał śnieg. Nastąpił gwałtowny spadek temperatury: w niedzielę rano najchłodniej było w Suwałkach, gdzie termometry wskazywały minus 12 st.; w Warszawie notowano minus 5 st.

Na Bałtyku szstorm. Kutyrybackie przewidywały połowy i schroniły się w najbliższych portach. Silny, porywisty wiatr i wysoka fala utrudniała pracę portowcom. Trzeba było ograniczyć wyładunki i załadunki statków. Przerwały pracę pływające dźwigi.

W Tatrach szalał w sobotę halny. Silny wiatr unieruchomił kolejkę linową na Kasprowy Wierch, a także wycofał krzesełkowe. W niedzielę nad (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowe obiekty płockiej Petrochemii

(P) Na budowie nowego kompleksu instalacji w płockiej Petrochemii, określanych umownie „Olefiny II”, które obejmują m.in. wytwórnię etylenu, budowlany, benzenu, wykonawcy zakończyli prace na centralnej stacji sprężonego powietrza oraz przy różnych trasach rurociągowych. Przeprowadza się próby szczelności i wytrzymałości.

Na pozostałych odcinkach plockiej przedsiębiorstwa budowlano-montażowe skoncentrowały ok. 2 tys. specjalistów. Odrabianie powstałych z początkiem roku zaległości wymaga ogromnego wysiłku i mobilizacji wszystkich pracujących tu wykonawców.

Budowa kompleksu „Olefiny II” podyktowana została potrzebami szybko rozwijającej się naszej gospodarki i jest częścią programu przyspieszonej chemizacji wielu branż.

Przewidywane zakończenie całości prac i przekazanie kompleksu do rozruchu technologicznego nastąpi w połowie br. (PAP)

Radzieccy kosmonauci wyremontowali zbiornik paliwowy

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP, Władysław Knyceł, pisze: już trzy tygodnie trwa kosmiczna wyprawa Władimira Lachowa i Waleriego Riumina na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-32”.

Z końcem poprzedniej wyprawy — Kowalanka i Iwan-czenkowa — stwierdzono odchylenie od normy w jednym ze zbiorników paliwa stacji. Niedawno kosmonauci przystąpili do remontu, którego wyniki specjalści ocenili bardzo wysoko. Była to unikalna, a zarazem bardzo trudna i skomplikowana operacja w kosmosie. Analiza stanu wszystkich przewodów paliwowych wykazała, że sam system silnikowy pracuje doskonale, jednakże w jednym z jego zbiorników uszkodzona została membrana, oddzielająca paliwo od azotu. Na „Salucie-6” są trzy takie zbiorniki.

Podjęto decyzję przepompowania paliwa z niesprawnego zbiornika do drugiego pojemnika „Saluta-6” oraz do statku „Progress-5”. Operacja, która kosmonauci przeprowadzili w ciągu kilku godzin, nie stanowiła zagrożenia dla ich życia.

Jednym z następstw tego exodusu jest zatrzymanie w (P)



PRZEDSTAWIAMY: wyróżniających się pracowników z wydziału szlifowania kryształów w Lubartowie. Wzorowi brzdaci: od lewej — Stanisław Opalko, Stanisław Dywan, Jan Knapik i Józef Borowicz.

Oddziały wietnamskie wypierają agresorów Artyleria chińska ostrzeliwuje SRW Kolejne dowody zbrodniczych działań wojsk ChRL

HANOI (PAP). Jak podała wietnamska agencja informacyjna VNA, regionalne wojska wietnamskie i oddziały wietnamskiej milicji ludowej wyparły agresorów chińskich na większych odcinkach poza linię granicy państwowej. W niektórych miejscach interwencji starają się umocnić na terytorium wietnamskim.

Jednocześnie miotacze min i artyleria kontynuują z głębi terytorium chińskiego intensywny ostrzał pozycji zajmowanych przez żołnierzy wietnamskich.

Powołana w SRW komisja ds. badania zbrodni popełnionych przez okupanta chińskiego uzyskuje dowody świadczące o ma-

sowym zabijaniu przez agresorów ludności cywilnej, grabieżach i płądowaniu, atakach przemocy i rozstrzelaniach. Prowadzona na terenach zajętych przez wojska chińskie taktyka spalanej ziemi wyrządza olbrzymie straty materialne w północnych prowincjach Wietnamu oraz spowodowała śmierć Wietnamczyków, których nie

zdażono ewakuować na czas ze strefy działań wojennych.

Minister spraw zagranicznych ChRL, który oświadczył, że 16 bm. wojska chińskie zostały wycofane z Wietnamu, dał jednocześnie do zrozumienia, że Chiny będą uznawały linię graniczną różniącą się od historycznie ukształtowanej granicy chińsko-wietnamskiej, uznanej przez oba kraje w 1958 r.

Podobne oświadczenia w sprawie wycofania wojsk z Wietnamu składano w Pekinie również i wcześniej, jednak mimo to wojska chińskie nadal znajdowały się na terytorium Wietnamu. Czas pokaże, w jakim stopniu obecne oświadczenia chińskie będą odpowiadały praktycznym poczynaniom Chin i czy rzeczywiście mamy do czynienia z całkowitym wycofaniem wojsk chińskich ze wszystkich zajętych przez Chińczyków części terytorium SRW.

Na ekrany kin wietnamskich weszły dwa filmy dokumentalne o zbrodniczych działaniach agresorów chińskich, którzy rozde-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Stopniowa stabilizacja życia na prowincji Iranu

Relacja specjalnego wysłannika PAP

TEHERAN (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Ryszard Kaspusiński, pisze: Ubiegły tydzień spędziłem na prowincji Iranu, w południowej i środkowej części tego kraju. Na trasie ok. tysiąca kilometrów, którą przebyłem autobusami, byłem bodaj jedynym cudzoziemcem — w okresie rewolucji opuścił Iran ponad 80 tys. obywateli, z których połowę stanowili Amerykanie.

Jednym z następstw tego exodusu jest zatrzymanie w

chwili obecnej większości inwestycji i unieruchomienie wielu zakładów pracy z powodu braku fachowców; szach Iranu prowadził bowiem politykę modernizacji gospodarki w oparciu o import zagranicznych ekspertów, a nawet robotników. Ponieważ wiele obiektów przemysłowych jest zamkniętych, powstało znaczne bezrobocie, które objęło, według danych szacunkowych 3,5 mln ludzi. Rząd premiera Bazargana podejmuje wysiłki, aby uruchomić gospodarkę kraju i przywrócić jej pełną sprawność. Ciągłe jednak spotyka się na drodze wiele zamkniętych fabryk i przerwane budowy.

Mimo to na prowincji następuje stopniowa normalizacja, życie stabilizuje się i wygląda spokojniej niż w pełnej napięć stolicy Iranu, w której nadal nocami dochodzi do ulicznych porytek i wymiany strzałów. Na prowincji handel i komunikacja funkcjonują już niemal normalnie, w większych miastach ulice są zatłoczone samochodami, a bazy pełne ludzi i towarów.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Nasilenie rodezyjskich nalotów na Mozambik

MAPUTO (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Roman Strzemiński pisze: Rasiowski reżim terrorystyczny, nie tylko przekroczył uchodźcom Zimbabwę, lecz również przelatywał Mozambikowi, 12 i 14 bm. lotnictwo rodezyjskie dokonało barbarzyńskich bombardowań miasta Chokue, położonego w odległości około 200 km od Maputo. Naloty spowodowały śmierć 16 osób. Władze w Salisbury podały, iż celem ataku były ugrupowania partyzanckie.

Przed kilku dniami byłem w Chokue. Nie napotkałem ani jednego partyzanta. Bojownicy Frontu Patriotycznego Zimbabwy bowiem ani nie szkola się, ani nie stacjonują na terenie Mozambiku. Są tu jedynie obozy dla 80 tysięcy uchodźców z Zimbabwy. (P)

Z prac Sekretariatu KW PZPR

Realizacja zadań gospodarczych w województwie radomskim

Informacja własna

(R) Trudne warunki spowodowane ostrym atakiem zimy w styczniu i lutym br., a w konsekwencji perturbacje transportowe, energetyczne i surowcowe, sprawiły, że po dwóch miesiącach br. aż 47 zakładów pracy w woj. radomskim ma zaległości produkcyjne w łącznej wysokości 410 mln zł.

Informacje o realizacji zadań gospodarczych w lutym br. były w Radomiu przedmiotem obrad Sekretariatu KW PZPR, które odbyły się 17 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KW partii — Janusza Prokopiaka. W obradach uczestniczył wojewoda — Roman Mackowski.

Jak stwierdzono w czasie dyskusji, w tym miesiącu przed zalogami zakładów przemysłowych postawiono zadanie odrobienia zaległości produkcyjnych

o wartości 130 mln zł. a przed budowlanymi zadania o wartości 10 mln zł. W rolnictwie natomiast najpilniejszą sprawą jest jak najlepsze przygotowanie się do opóźnionych wiosennych prac polowych, przede wszystkim wyremontowanie całego, niezbędnego sprzętu, dostarczenie rolnikom nasion zbóż kwalifikowanych oraz pełne obsłania zbóżami jarmy 82 tys. ha pól.

Sekretariat KW zalecił, aby w związku z obecną, trudną sytuacją szczególną uwagę zwrócić na pełną realizację zadań w produkcji rynkowej i eksportowej, zadbać o większą sprawność transportu i komunikacji pasażerskiej, szybsze przekazywanie terenów budowlanych oraz możliwie pełne zaopatrzenie placówek handlowych.

Za pilną sprawę uznano też konieczność likwidacji zimowych „przełomów” na tych odcinkach dróg państwowych w woj. radomskim, które są szczególnie ważne dla transportu i całej gospodarki wojewódzkiej.

W drugim punkcie obrad zapoznano się z problematyką nielegalnego budownictwa na terenie Radomia, które przybrało niepokojące rozmiary. Dobitnie świadczy o tym liczba 133 obiektów, takich jak budynki mieszkalne, gospodarcze, warsztaty i garaże, które ujawniono w ciągu ostatnich dwóch lat. Sekretariat KW PZPR w Radomiu zobowiązał władze administracyjne miasta do radykalnego uregulowania tego problemu.

(tmz)



(P) Usuwanie zimowych przełomów na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie.

Fot. CAP — Szyperko

Na rynkach trzecich



Fot. Zdzisław Kwilecki

z Zygmuntem MAKOMASKIM dyrektorem naczelnym „Polimex — Cekop”

nia i czy tego typu współdziałanie będzie się rozszerzać?

— „Polimex-Cekop” już od dłuższego czasu umacniając swoją pozycję na rynkach, wchodzi z najpoważniejszymi międzynarodowymi firmami, w długofalowe powiązania. albo też zawiera doraźne umowy, których celem jest wspólna działalność eksportowa. Dziś już możemy mówić o zgromadzeniu poważnych doświadczeń. W konsorcjum z firmami Uhde-Siemens, „Polimex-Cekop” zawarł umowę, dzięki której uczestniczyliśmy w budowie wielkiego kombinatu nawozów azotowych w Maroku. Dla tego wielkiego kombinatu nawozowego Polacy wybudowali trzy wielkie wytwórnie kwasu siarkowego, o wydajności po 500 tys. ton rocznie każda. Niedawno podpisaliśmy kontrakt na budowę czwartej linii technologicznej kwasu siarkowego, która stanie obok trzech innych, których budowę zakończyliśmy w 1977 roku. Łącznie zbudowane tam polskie instalacje dostarczać będą 2 mln ton kwasu siarko-

wego rocznie, jest to więc gigant produkcyjny równy największym w świecie. Innymi przy-

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Fragment meczu Legia — GKS Katowice (Sport str. 4, 5)

Fot. Ryszard Przedworski



Środa-21 bm. — godz. 16-17
Konsultacja przy telefonie 250-205
Wojsko — Nauka — Zawód

(P) W najbliższą środę — 21 marca br. w godz. 16-17 podczas konsultacji „Wojsko — Nauka — Zawód” przy telefonie 250-205 — na pytania Czytelników, związane ze szkolnictwem wojskowym, odpowiadać będą: szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego Warszawa, płk dypl. mgr MARIAN POPOLEK oraz oficerowie tego sztabu — ppłk STANISŁAW KOLINSKI i ppłk CZESŁAW GORSKI.

◆ W zeszłym roku ukończyłem Technikum Mechaniczne o kierunku obróbka skrawaniem. Na świadectwie mam ocenę b. dobrą z fizyki. Pragnę kontynuować do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu. Czy będę przyjęty na I rok studiów bez egzaminów wstępnych?

◆ Chcę studiować w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Proszę mnie poinformować z jakich przedmiotów na egzaminie wstępne i w jakim terminie?

◆ Jakże są warunki przyjęcia do Szkoły Chorążych Wojsk Lotniczych w Deblinie i do Szkoły Chorążych Personelu Technicznego Wojsk Lotniczych w Oleśnicy i Zamościu?

Na te i podobne pytania będzie można uzyskać odpowiedzi podczas wojskowej konsultacji przy telefonie „Życia” 250-205. Przyjmujemy również pytania listownie pod adresem: „Życie Warszawy”, 00-624 Warszawa, ul. Marszałkowska 3/3 z dopiskiem na kopercie „WOJSKO — NAUKA — ZAWÓD”. (Stol.)

Przed wielomilionowym audytorium

„Życie” rozmawia z WASILIEM KUCHARSKIM — wiceministrem kultury ZSRR



— Za dwa tygodnie, 3 kwietnia rozpoczynają się w Związku Radzieckim „Dni Kultury Polskiej”, których przygotowaniem zajmuje się powołany pod Pana kierownictwem Komitet Organizacyjny. Jaką rolę w całości wymiany kulturalnej między naszymi krajami odgrywać będzie ta wielka impreza?

— Do „Dni Kultury Polskiej”, które odbędą się w naszym kraju pod hasłem: „35 lat PRL — przyjaźń, jedność, braterstwo” — przywiązujemy ogromną wagę. Stają się one nie tylko wielkim wydarzeniem kulturalnym, ale i politycznym w życiu naszych bratnich narodów. Chcę podkreślić, że pod względem skali, treści i zasięgu geograficznego planowanych imprez — będzie to największa prezentacja dorobku kultury polskiej w naszym kraju.

— „Dni” odbywają się na zmianę w Polsce i w Związku Radzieckim co kilka lat. Co wy-

raża ich obecny program i jaki główny cel postawiliście przed sobą jako organizatorzy i gospodarze tej imprezy?

— Tradycje organizacji „Dni Kultury” mamy w obu naszych krajach bogate. W ZSRR — poprzednia taka impreza odbyła się przed 5 laty i stała się wówczas wielkim świętem polskiej kultury narodowej. Tym razem nadaliliśmy naszym działaniem jeszcze większy rozmach. Sama forma „Dni” daje bowiem możliwość emocjonalnego odczucia różnorodności i bogactwa, głównego nurtu i kierunku rozwoju kultury bratniego narodu.

Chcielibyśmy więc przede wszystkim pokazać społeczeństwu naszego kraju, że światowa sława współczesnej kultury polskiej — muzyki, plastyki, architektury, teatru i filmu — ma swe głębokie uzasadnienie. A przy tym chcielibyśmy ukazać bliższe wzajemne związki naszych kultur, które kształtowały się przez stulecia, ukazać całe bogactwo tradycji polskiej kultury wpisujące się w jej nowo, socjalistyczny kształt i decydujące o narodowym charakterze współczesnej sztuki polskiej, co budzi dla niej szczególne zainteresowanie i szacunek w świecie.

— Czym obecnie zajmuje się Komitet Organizacyjny „Dni”?

— Nasz Komitet działa od wielu tygodni. W jego skład obok Ministerstwa Kultury ZSRR wchodzi takie organizacje jak np. Państwowy Komitet do spraw Wydawnictw, Państwowy Komitet do spraw Kinematografii, Związek Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej oraz wszystkie związki twórcze. Współpracują z nami

setki tysięcy osób w całym kraju.

Opracowaliśmy program imprezy i jest on teraz w trakcie realizacji. Koordynujemy te sprawy na bieżąco. W moskiewskim Maneżu grupa artystów kończy przygotowania do otwarcia wielkiej wystawy „Sztuka realizmu w Polsce — tradycja i współczesność” oraz ekspozycji fotografów o Polsce. W Centralnym Domu Literaturnym — Goskomizdat zgromadził ponad 2,5 tys. tytułów polskich książek wydanych w ostatnich latach w ZSRR. Będzie to największa z 500 ekspozycji wydawniczych organizowanych z okazji „Dni” w bibliotekach, klubach i domach kultury, we wszystkich republikach radzieckich, w całym kraju.

W Leningradzie przygotowujemy wystawę polskiego plakatu społeczno-politycznego oraz wrocławskiego fajansu. A w jednym z moskiewskich salonów — kiermasz współczesnej sztuki użytkowej, zaś w Taszkencie — kiermasz polskich wydawnictw piśmiennych.

Przygotowują się także nasze orkiestry symfoniczne do praktycznej, lub wywołania w swym repertuarze, utworów kompozytorów polskich, przy czym mocny akcent kładziemy tym razem na muzykę współczesną. Niedawno z ogromnym sukcesem przebiegały w naszym kraju koncerty autorskie Witolda Lutosławskiego. Wiele czołowych zespołów wchodzi obecnie do swego repertuaru utwory tego wybitnego kompozytora. Wystarczy chyba jeśli powiem, że w tych dniach polską muzykę można będzie usłyszeć w salach koncertowych 60 miast. Poza Moskwą i Leningradem, na przykład w Rostowie nad Donem, w Nowosybirsku, Ulianowsku, w Charkowie (orkiestra symfoniczna wystąpi tu pod batutą wybitnego dyrygenta młodszego pokolenia W. Zordani), dalej w Jajcie, Kisłowodzku, Gorkim, Woroneżu. I tak nie wymienię zresztą wszystkich miast.

— A polska sztuka dramatyczna i filmowa?

— Komitet Organizacyjny „Dni” utrzymuje stały kontakt z 35 teatrami w kilkudziesięciu miastach, które przygotowują spektakle polskich sztuk. Bogactwo repertuaru — ogromne, od klasyki do współczesności. Grane będą one w teatrach od Brześcia do Władywostoku, od Archangielska do Duszanbe. Z wielkim zainteresowaniem naszą publiczność oczekuje też występ jednego z czołowych polskich zespołów dramatycznych — Teatru „Współczesnego” z Warszawy.

Jeśli zaś chodzi o film, to w trzech miastach — Moskwa, Minsk i Odessa — odbędą się festiwale polskiego filmu. Powołany on jest w zasadzie jako retrospektywny przegląd całej powojennej sztuki filmowej w Polsce, z wyraznym jednak akcentem na najnowsze filmy, które nie były jeszcze prezentowane na naszych ekranach.

— Piękne i bogate tradycje ma w Związku Radzieckim amatorski ruch artystyczny, występy zespołów ludowych. Czy one także będą uczestniczyły w „Dniach Polskiej Kultury”?

— Oczywiście! — i to bardzo aktywnie. W Iwanowie, mieście bliźniaczym Łodzi, organizowany jest festiwal polonijny z konkursem na najlepsze wykonanie polskiej muzyki, tańca i poezji przez amatorskie zespoły. Podobny festiwal odbędzie się także w Kaliningradzie, Witebsku oraz we wszystkich większych miastach radzieckiej Litwy.

— Mówiliśmy dotychczas przede wszystkim o szerokim udziałzie

radzieckich wykonawców, zespołów i solistów w imprezach „Dni Polskiej Kultury”. Jak oceniacie propozycje programowe występów bardzo licznej grupy polskich artystów, którzy w tym czasie przyjadą do Związku Radzieckiego?

— Akcentując nasz udział, chcielibyśmy przede wszystkim, że „Dni” będą wspólnym świętem kultury bratniego nam narodu, że pozostawia trwały ślad w repertuarze wielu naszych zespołów i solistów. Oczywiście z ogromnym zainteresowaniem oczekujemy występów w Moskwie, Leningradzie i w innych miastach, licznej grupy znanych polskich wykonawców. Program z jakim przyjadą do nas wydaje się bardzo interesujący, bogaty: reprezentuje on to co w kulturze polskiej jest rzeczywiście dziś najcenniejsze.

Wielkim wydarzeniem kulturalnym będzie przede wszystkim koncert inauguracyjny w Kremlo- wskim Pałacu Zjazdów z udziałem wybitnych polskich zespołów i solistów. Program tego koncertu „Kantata Polska”, opracowany został niezwykle interesująco. W naszym wykonaniu stanowią najlepszą gwarancję, że będzie to widowisko na najwyższym poziomie artystycznym. Równie imponującym zapowiadają się także wieczory zamykający „Dni” w Sali Koncertowej Hotelu „Rossija” — „Zagracie nam dzisiaj wszystkie srebrne dzwony”, w którym wystąpi Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego wraz z grupą solistów.

Mimo że widownia obu tych sal są ogromne, a koncerty transmitowane będą telewizyjnie, bilety są już właściwie nieosiągalne. Chcąc przy okazji powiedzieć, że nasza telewizja i radio, których przedstawiciele kierownictwa wchodzi w skład Komitetu Organizacyjnego „Dni”, przekazywać będą przebieg prawie wszystkich imprez, co rozszerzy audytorium do wielu milionów widzów i słuchaczy.

— Planowane są także wspólne sympozja, wieczory literackie i spotkania twórcze?

— Naturalnie i muszę powiedzieć, że do nich właśnie przywiązujemy szczególną wagę. Uczestniczyć w nich będą wszystkie związki twórcze. Przykładem — architektów interesujących budownictwo miejskie w Polsce, urbanistów, funkcjonalistów naszych osiedli. Kompozytorzy zamierzają wspólnie omówić aktualne problemy miejsca i roli muzyki w życiu kulturalnym naszych krajów. Aktoresy i reżyserzy — wspólne w dziedzinie sztuki teatralnej i filmowej. W sumie chodzi więc o przyjaźnią wymianę poglądów na żywo dyskutowane problemy warsztatu twórczego, bliskich związków artysty ze społeczeństwem, to wszystko czym żyją twórcy i u nas i u was. Myślę, że będzie to dla obu stron bardzo pożyteczne. pogłębi współpracę naszych środowisk twórczych.

Odbędzie się także spotkanie polskich zespołów i solistów oraz przedstawicieli środowisk twórczych w wielu zakładach pracy Moskwy i innych miast. Będzie to tzw. koncerty patronackie, dyskusje, wieczory literackie itp. Organizacja ich aktywnie zajmuje się Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

W sumie — jak widzicie — program „Dni Kultury Polskiej” jest bardzo bogaty i różnorodny. Jestem przekonany, że efekty tej pracy, która wspólnie prowadzimy owocować będą też przez następne lata.

Rozmawiał: JERZY SIERADZIŃSKI (stały korespondent „Życia” w Warszawie) w Moskwie

Stare kłopoty nowych osiedli Nielubiane inwestycje?

ANDRZEJ ZMUDA

Z każdym rokiem przybywa nam nowych mieszkań w wielkich osiedlach, coraz częściej lokalizowanych na peryferiach miast. Niestety, radości z otrzymanego mieszkania towarzyszy wkrótce problem... gdzie dokonywać zakupów?

W obiekty handlowo-usługowe powinno być wyposażone każde osiedle równoległe z przekazaniem osiedla do użytkowania. Obowiązują w tej kwestii ścisłe normy, przewidujące ile metrów kwadratowych ma przynadzać na 1000 mieszkańców. Mam tu na myśli tzw. obiekty podstawowe, bez których trudno mówić o normalnym funkcjonowaniu nowych osiedli. Od 1976 roku normatywy przewidują od 300 do 450 m kw. lokali handlowych, gastronomicznych i usługowych na tysiąc mieszkańców. Sądzę, że niedługo lokator spóldzielczego osiedla, zrobiwszy szybki rachunek, smutno się w tym miejscu uśmiechnie... Często bowiem po podstawowe zakupy jeździ z peryferii do śródmieścia — a siedzi co najwyżej ma niewielki pawilonik spożywczy.

Normatywy, który wymieniłem, nie ma jednak w praktyce specjalnego wpływu na aktualne budownictwo tzw. sieci podstawowej — choć zawarty jest w wytycznych do projektowania wydanych w styczniu 1974 r. Ustalone w 1971 r. normatywy przewidywały od 170 do 220 m kw. lokali sklepowych, zakładów gastronomicznych i kiosków, natomiast od 100 do 150 m kw. lokali usługowych na 1000 mieszkańców.

W poprzedniej pięciolate budowa lokali sieci podstawowej przebiegała na ogół niezłe, choć występowały znaczne różnice w poszczególnych regionach kraju. W każdym razie oddano do użytku ponad 1 mln m kw. tych obiektów, wykonując zadania z kilkuprocentową nadwyżką. Niestety — sytuacja zaczęła się dość gwałtownie pogarszać w obecnej pięciolate. Zadania wzrosły oczywiście równoległe z powiększonym zakresem budownictwa mieszkaniowego, zgodnie z zasadą proporcji wynikających z normatyw. Na lata 1976—1980 założono zbudowanie ponad 1,4 mln m kw. podstawowych obiektów handlowo-usługowych i gastronomicznych.

O ile mieszkania — wprawdzie corocznie poniżej planu — w latach 1976—1978 oddawano mniej więcej rytmicznie, o tyle dystans wobec obiektów usługowych zrobił się wielki. Wzrostł on do 100 proc. w 1978 roku, a w 1979 roku — do 150 proc. Zadania rocznych sieci podstawowej, w 1977 roku — nieco lepiej, bo niecałe 70 proc., w zeszłym roku — znowu nastąpił spadek: do ok. 58 proc.

Łącznie w ciągu trzech lat oddano do użytku ponad 570 tys. m kw. powierzchni podstawowych lokali handlowo-usługowych, co stanowi tylko ok. 40 proc. zadań całego pięciolata. Czyli na rok obecny i przyszły przypada aż 60 proc. planu...

Terenowe dysproporcje

Jakie są tego przyczyny, że na palcach dwóch rąk można by w kraju znaleźć nowe osiedla, w których sieć handlowo-usługowa jest zorganizowana prawidłowo i terminowo? Wymienić ich można wiele, a najważniejsze jest to, że są one znane od lat. Przede wszystkim —

koncentrowano się na budowie mieszkań, bo rzeczywiście jest to rzecz najważniejsza.

Izby mieszkalne być przecież muszą, a z inwestycji towarzyszących zawsze się można wykonać... — rozumiemy wielu wykonawców osiedli. Działają też czynniki w jakimś sensie usprawiedliwiające: im wyższe zadania w budowie mieszkań, im większe potrzeby danego terenu (vide stolica), tym trudniej skupić uwagę na obiektach handlowo-usługowych. Przeglądając ostatnio szczegółową tabelę, zawierającą dane o tym budownictwie w poszczególnych województwach. Zastanawiające, jak wielkie są różnice w stopniu zaawansowania pięciolata w ciągu minionych trzech lat. Przy średniej krajowej ok. 40 proc., w woj. zamorskiej wykonano zadania w 90 proc., w olsztyńskim w 74,5 proc., w kieleckim w ponad 63 proc., ale już w krosieńskim i kaliskim niewiele ponad 10 proc. Nawet chwalone za dobry stosunek do inwestycji handlowo-usługowych woj. poznańskie (a właściwie miasto Poznań) ma na koncie niecałe 26 proc. zadań pięciolata.

I bądź tu mądry, analizuj przyczyny, dawaj dobre rady! Budowlani skarżyli się na zbyt pracochoćne technologie obiektów usługowo-handlowych. Faktycznie, wystąpiła tu znaczna dysproporcja. Przy tej samej pracochoćności można uzyskać więcej metrów kwadratowych mieszkań niż sklepów. Opracowano zatem takie technologie dla obiektów handlowo-usługowych. Ale znowu kolejny pech. Kiedy drobnio było projektów stalowych konstrukcji pawilonowych, ze ścianami prefabrykowanymi (blacha profilowana wypełniana pianką poliuretanową), pojawiły się kłopoty z importowanymi chemikaliami. W efekcie — obecnie stoi 150 zmontowanych pawilonów, do których obróbki „Metalplast” nie może dostarczyć ścian z braku poliuretanu. Tymi 150 pawilonami budowlani obecnie mocno się zastanawiają. Chcieliby jednak skromnie przypomnieć, że w latach ubiegłych plany też nie były wykonywane. Tylko wtedy padały inne argumenty o „niemożności”.

Jeden z moich rozmówców zwraca uwagę na pisanie o inwestycjach towarzyszących, wysuwając zastrzeżenie, że przecież w tym i przyszłym roku inwestycje są redukowane, więc i tak pisanie o handlowych potrzebach nie ma sensu. Zapomniał jednak o tym, że ogranicza się, owszem, nakłady inwestycyjne resortu handlu i w najbliższych dwóch latach raczej będzie się kończyć zaczęte duże obiekty. Natomiast podstawową sieć handlowo-usługową w osiedlach wznosi się z kontinuitetem budownictwa mieszkaniowego, a tak — jak wiadomo — ma obecnie bezwzględny priorytet i jest przyspieszona.

Co z partnerami?

Narzekać sobie można, ale co robić, by było lepiej i doradzić i na przyszłość? Wiele o tym mówiono na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji Sejmowej Handlu Wewnętrznego, Drobnego Wytwórczości i Usług, gdzie akcentowano wagę społecznej roli: Wszak infrastruktura handlowo-usługowa osiedla zapewnia odpowiednią jakość i kulturę zamieszkania, sprzyja oszczędności indywidualnego i społecznego czasu, daje prowadzącym przedsiębiorstwom, kolebkiem możliwości zajęcia się rodziną, miast bieżącej z siatką na zakupy, jeżdżenia po nie do centrum miasta, lub dzwignia produkcyjną z pobliska miejsca pracy.

Posłowie podnieśli np. taką kwestię: dlaczego ostatnio kompletnie odeszło się od lokalizowania sklepów i usług w parkach domów? Wzrostł ciągłowy komunikacyjny jest to i pozytywne i nadaje osiedlom jakiś sympatyczniejszy charakter... Z dyskusji wynikało, że wprawdzie nie powszechnie, ale należałoby umieszczać części lokalne handlowo-usługowe w parkach. Wprawdzie przedstawiciel resortu budownictwa stwierdził, że wymaga to nowych projektów (inna technologia fundamentów i stropów), zwrócił też uwagę, że budowa takiego domu byłaby dłuższa o dwa-trzy miesiące, ale wydaje się, że nie jest to zbyt groźne. Rezerwy znalazłyby się choćby w dotrzymaniu terminów w obecnej, szybkiej technologii. Nie mówiąc już o tym, że lokali zaparkowanych w parkach — nie udało by się wykonać omiąć w drodze po... plan izbowy.

Z własnych obserwacji wiem, że nawet w obecnej wielkopłytowej technologii można to zrobić. Widziałem np. w Sosnowcu i Łodzi-Widzewie sklepy i punkty usługowe zorganizowane w parkowych lokalach przybudowanych z mieszkań. W osiedlu Widzew-Wschód jest nawet nieduża poczta pracująca w mieszkaniu na parterze. A tymczasem np. liczące kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców osiedla Sadyba i Stegny w Warszawie mają do dyspozycji jeden mały sklepik przy ul. Bonifacowej, a doręczaniem przesyłek zajmuje się urząd przy Puławskiej.

Jakie szanse poprawy?

Można jednak wiele zrobić dla całej sprawy, o ile dbają o to gospodarze miasta, dzielnicy, spółdzielnie mieszkaniowe. Świadczy o tym choćby wspomniane różnice w realizacji obiektów sieci podstawowej w poszczególnych regionach Polski. Na rok bieżący i przyszły zapowiada się poprawa sytuacji, wszakże na zasadzie urealnienia zadań. Niewykonane jest chyba owe pozostałe 60 proc. obiektów pięciolata w ciągu dwóch lat. Plan br. spowodował zatem do rozmiarów rozrzedzenia i możliwych do wykonania. Roboty to poszczególne władze wojewódzkie. Oby tylko planów tych nie „urealniono” tak, by na koniec roku uzyskać dobre procentowe wskaźniki, ale bez większego skutku w postaci konkretnych obiektów.

I jeszcze jedno. Warto chyba zaostriżyć kontrolę wykonania tych inwestycji. Resort handlu w praktyce pozbawiony jest tych funkcji wobec sieci podstawowej. Nie za dużo w praktyce mają do powiedzenia w tej kwestii terenowe wydziały handlu i usług. W planach gospodarczych od dwóch lat nie wyodrębnia się tych zadań. W naszym ogólnym planie budownictwa mieszkaniowego, Główny i w przelotnie i dosłownie.

Problem jest jednak widziący i doceniany przez centralne władze gospodarcze. Wydano ostatnio wytyczne zarówno w sprawie urealnienia zadań jak i obowiązku wykonywania tych obiektów. M.in. zwrócono uwagę na konieczność budowania ich w pierwszej kolejności w osiedlach peryferyjnych, gdzie mieszkańcy nie mają możliwości zaopatrzenia się w towary w najbliższym sąsiedztwie. Tam także mają obowiązywać maksymalne normatywy budowy.

Są to wszystkie zabiegi do różnie pomagające w wykonaniu zadań w latach 1979—1980. Rzecz jednak w tym, by znaleźć takie metody planowania i egzekwowania zadań, które nie dopuszczą do powstawania założeń w takiej skali, z jakimi mamy do czynienia obecnie. Biorąc pod uwagę tylko wtedy jest pełnowartościowe, kiedy lokatorzy mają w osiedlu wszystkie niezbędne, rzeczywiste podstawowe placówki handlowe, usługowe i gastronomiczne. Mieszkańca osiedla nie przekonują tłumaczenia „obiektywnymi” przyczynami. On nie może osiedla traktować tylko jako sypialnię, bo jest to miejsce i rodzinnego życia i społecznego współżycia.

Z PRASY KRAJOWEJ

Pojazdy specjalistyczne

Gospodarski pomysł pożytecznego wykorzystania podwozi zewadowanych i przeznaczonych do kasacji autobusów wykorzystany jest w Komunalnym Przedsiębiorstwie Naprawy i Remontu w Ślupsku. W ubiegłym roku — pisze GŁOS POMORZA — postanowiono w „Kapieni” wyjąć przeciwnie potrzebom gospodarki komunalnej, odczuwającej nie tylko deficyt taboru autobusowego, lecz także specjalistycznych pojazdów. W Ślupsku wykonano 10 prototypowych podwozi z przeznaczonych do kasacji autobusów. W wytwórniach urządzeń komunalnych „Presko” we Wschowie i Brzegu powstały na tych autobusowych podwozach samochody asenizacyjne, piaskarki i pojazdy do transportu butli z gazem. W tym roku do obu zakładów „Presko” zamierza się już przekazać 100 specjalistycznych podwozi z „Kapieni”. Pozwoli to na lepsze zaspokojenie potrzeb gospodarki komunalnej w różnych miastach kraju. (m.r.)

Giełdy towarowe „Wiosna-79”

Buty nadal z rozdzielnika

TERESA BRODZKA

(P) Szczególną docieklivość podczas poznawania giełd wiosennych (a także jesiennych targów) wykazywali zwiadowcy w pawilonie obuwniczym. Nie bez kozery: od lat ekspozycja targowa tak bardzo odbiega od późniejszych wystaw sklepowych, że każda bardziej udana para butów budzi z góry nieufność — tego przecież w sklepach nie będzie...

W tym roku interesuje nas jeszcze inna sprawa: ile będziemy mieć butów w drugim półroczu. Problem o tyle ważny, że ostatnio handel odnotował znaczny spadek zapasów obuwia, a obecna kontraktacja dotyczy przede wszystkim sezonu jesienno-zimowego, kiedy to nie można się ratować szmacianymi sandałkami.

Plan gospodarczy przemysłu obuwniczego na cały rok 1979 przewiduje dostawę na rynek wewnętrzny nieco ponad 72 miliony par butów i już w tym miejscu rozbieżność między podażą a zapotrzebowaniem handlu wynosi około 8 milionów par. Rozbieżność są większe, jeśli zagłębimy się w strukturę asortymentową, a więc gdy do-

kończą podziału na buty letnie, zimowe i całoroczne, damskie i męskie i dziecięce, skórzane, skoropodobne i tekstylne. Gdy się więc przeprowadzi taką analizę, oferty przemysłu skózanego — a głównie do tej roli na giełdach sprowadza się działalność central handlu obuwem — okazuje się, że bardzo wielu korekt wymaga struktura produkcji butów, ażeby przy tej ich ilości zaspokoić nasze podstawowe potrzeby.

Efekty nacisku handlu wiadać np. po kolejkach obuwia dziecięcego wyróżniających się znacznym postępowaniem w wzornictwie i funkcjonalności od kilku poprzednich. Również liczbowo oferta butów dla dzieci wzrosła ostatnio o 17 milionów par na drugie półroczu, o co handel od dłuższego czasu zabiegał. Niezłe prezentuje się także ekspozycja butów męskich, będących chyba najmniejszą pozycją naszego przemysłu obuwniczego. Na tym tle największe niedostatki rysują się w obuwu damskim, choć nie brak na giełdach efektownych wzorów kozaczek, botów i lżejszych pantofli. Stali bywalcy giełd nie wiążą jednak z tymi efektownymi wzorami większych nadziei.

Przedstawiciele przemysłu twierdzą jednak, że tym razem jest to oferta realna, tj. mająca pełne pokrycie w jego możliwościach surowcowych i wszystkich innych. W celu poprawienia jakości obuwia przedsięwzięto szereg operacji, jak np. wprowadzanie specjalizacji fabryk w poszczególnych typach obuwia, zmniejszenie ilości modeli na rzecz ich większego dopracowania, przeprowadzenie generalnych porządków w dziedzinie kopyt, form i spódów będących w użyciu, niekiedy bardzo już przestarzałych. Zmalał też ostatnio wskaźnik reklamacji butów z 4,1 proc. do 1,9 proc. co zdaniem kierownictwa tego przemysłu świadczy o poprawie jakości.

Nie pora tu i miejsce na szerszą polemikę z tą oceną, ale chyba wskazać reklamacji to za mało do oceniania jakości naszych butów; aby powiedzieć, że są dobre, nie wystarczy przecieć, że się po trzech dniach nie odkleja. Specjalizacja, być może, zdaje egzamin, byle nie była za często zmieniana. Dala np. dobre efekty w Skarżysku, które się z powodzeniem nastawiało na produkcję butów dziecięcych ale już eksperymenty robione z pończaską „Domena” nie wychodzą jej na zdrowie.

Nie widać też wyraźnych efektów podjętej przed dwoma tygodniami współpracy z trzema zachodnimi firmami: RFN-owskim Manzem, amerykańską „Katty” i kanadyjskim Bała. Z tą ostatnią firmą współpracą na ogół ustala, zaraz bowiem po rozpoczęciu działalności w Gnieźnie specjalizacji od Balty postawili następujący warunek: ażeby fabryka posiadała permanentnie 14-dniowy zapas surowców, materiałów pomocniczych, a nawet sznurowadeł i opakowań. Czyste kpinę...

Jak to wszystko oceniają handlowcy? Ci z wojewódzkich przedsiębiorstw czekają cierpliwie na listy butów, jaki się im przydzieli. Ci z central twierdzą, że od pewnego czasu nie handlują już butami lecz nimi administrują.

Do Redaktora „Życia” Pamięć o Ojcu

Plisz z dalekiej Nigerii, gdzie pracuję jako lekarz. Otrzymałem właśnie od rodziny wycinek z „Życia Warszawskiego” (nr 232 z dn. 1.10 br) z artykułem o Ochocie z cyklu „Warszawskie pożegnania”. Przeczytałem go z ogromnym zainteresowaniem ze względu na jego wartość dokumentalną, ale również ze względu na pamięć mojego Ojca.

Jestem synem Hngona Kasura — jednego z założycieli spółdzielni „Osiedle Słoneczne” w Ochocie. W tym czasie, kiedy on i jego żona, pani Hngona Kasura, nie mieli jeszcze doświadczenia, nie wiedzieli, że ich dzieło, które miało być początkiem nowego życia, miało być początkiem nowego życia. W tym czasie, kiedy on i jego żona, pani Hngona Kasura, nie mieli jeszcze doświadczenia, nie wiedzieli, że ich dzieło, które miało być początkiem nowego życia, miało być początkiem nowego życia.

Pamięć Jego jest dla mnie i dla moich dzieci w dalszym ciągu najdroższą, tak jak — mam nadzieję — najdroższą jest pamięć dla większości warszawiaków i Polaków o tych wszystkich, co zginęli w Powstaniu w imię najlepszych ideałów. Dlatego pozwoliłem sobie na napisanie tego listu z serdecznym podziękowaniem za wspomnienie o moim Ojcu — może będzie to przyczynkiem do zachowania ich wszystkich w naszej pamięci.

Dr TADEUSZ KASSUR
Senior Consultant
Orthopaedic
General Hospital,
Makurdi — Nigeria

Praca-dobro konieczne

JERZY STRZALKOWSKI

KIEDY w pierwszych latach powojennych powstawała spółdzielczość pracy inwalidów mówiło się, że jest ona niekoniecznym. Kraj biedny, zniszczony, nie posiadał dostatecznych środków dla zabezpieczenia materialnego i socjalnego wszystkich inwalidów, wobec tego ci, którzy mogą, powinni pracować. Wyśuwano wprawdzie już wówczas sprawę pracy jako czynnika rehabilitacji fizycznej, zawodowej i społecznej, ale w trudnej rzeczywistości liczyli się przede wszystkim środki potrzebne na utrzymanie.

Organizująca się spółdzielczość inwalidów przyswoiła sobie w pierwszym etapie te niezbędne wytwórczości i usług, które nie wymagały większych nakładów inwestycyjnych. Złożonych procesów produkcyjnych i wyższych kwalifikacji. Zatrudniano inwalidów w introligatorniach, przy wyrobie szcetek, galanterii drzewnej, bielizny a także jako wartowników, szafniarzy, sprzątaczy — w warunkach często gorszych niż ludzi pełnosprawnych.

Trudne początki trwały nieśledy dość długo i dopiero od 10 do 15 lat spółdzielczość inwalidów zmierza w kierunku nowoczesnych rozwiązań zgodnych z programem, w myśl którego

prace traktuje się jako składowy czynnik procesu leczniczo-usprawniającego. Dzięki temu wiele tysięcy osób zdobyło nowe zawody, opanowało czynności i operacje często bardzo złożone, wymagające precyzji, pomysłowości, zdolności.

SPOŁDZIELCZOSC inwalidów posiada dziś liczącą kilkadziesiąt tysięcy grupę wykwalifikowanych rzemieślników i specjalistów różnych branż, pracujących głównie na potrzeby ludności i zaopatrzenia rynku. Wytwarza się artykuły chemii gospodarczej, 1001 drobniagów, artykuły dziewiarskie, elektrotechniczne, spożywcze, meble, naprawy się sprzęt domowy, odbiorniki radia i tv, armatury, zegarki, odzież itd. Obróty spółdzielczości wyniosły w ub. roku 66 miliardów złotych, wyroby inwalidów posiadają 20 znaków „Q” i około tysiąca jedynek w trójkącie. Jest to zatem partner liczący się pod względem ilości i jakości.

Miałem ostatnio okazję oglądać bardzo dobrze wyposażone zakłady wytwórcze, odpowiednio oprzyrządowane, dysponujące rozbudowanym zapleczem socjalnym. Ale istnieją także warsztaty pracujące w przy-

tywnych pomieszczeniach, gdzie nie ma możliwości tworzenia lepszych warunków. Nad spóldzielczością inwalidów wciąż bowiem ciąży pierwszy, powojenny okres organizowania miejsc pracy — tam, gdzie to było wówczas możliwe, a więc w barakach, w adaptowanych na przedce halach, które nie nadawały się dla przemysłu.

Z warunkami lokalowymi wiąże się również sprawa kontynuowania tych zawodów, które już dziś są anachroniczne w kontekście nowoczesnego programu rehabilitacji. W zasiegu spółdzielczości inwalidów znajduje się szereg usług, które już przed laty traktowano jako zbyt konieczne. Usługi te typu domowa opieka, a wprawdzie systematycznie eliminowane, ale całkowicie będzie można z nich zrezygnować dopiero wtedy, gdy stworzy się odpowiednią ilość, odpowiednio przystosowanych miejsc pracy.

Od roku dokonuje się w spółdzielczości inwalidów remontów i modernizacji starych obiektów. Nie wszystkie jednak można i nie wszystkie da się wyremontować. W miejscach niektórych starych, trzeba budować nowe pomieszczenia wytwórcze wraz z towarzyszącymi obiektami socjalnymi. Tymczasem działalność inwestycyjna została ostatnio poważnie ograniczona. Jeśli spółdzielczość inwalidów nie uzyska w tej sprawie choćby skromnych możliwości, to jej plany poprawy warunków pracy i rozwoju produkcji zamkną się znowu

Wizyta Kosygina

(P) Wizyta premiera Kosygina, jego rozmowy z premierem Desaiem i opublikowany komunikat potwierdzają raz jeszcze prawdę, że między Związkiem Radzieckim a Indiami istnieje daleko idące zrozumienie wzajemne i zbieżność interesów.

Przyznał to nawet jeden z konserwatywnych przywódców indyjskich, wicepremier Charan Singh, mówiąc, że „nie ma takiego drugiego kraju, z którym nasze interesy byłyby tak zbieżne, jak ze Związkiem Radzieckim”.

Zbieżność ta zasadza się na głębokim zainteresowaniu obydwu krajów sprawą pokoju, usunięcia widma wojny z kontynentu azjatyckiego, z całej naszej planety. Chińska agresja na Wietnam, zgłaszane przez Pekin pretensje terytorialne, których Indie padły pierwszą ofiarą, stały się siłą rzeczy pierwszoplanowym zagadnieniem w rozmowach radziecko-indyjskich. Obydwa kraje opowiedziały się też za „bezwzględnym, bezwarunkowym i całkowitym” wycofaniem wojsk chińskich z Wietnamu.

Zarówno Związek Radziecki, jak i Indie zainteresowane są przekształceniem Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju. Imperializm zmierza do tworzenia baz atomowych na tych wodach. Najbardziej znaną sprawą są bazy amerykańskie na Diego Garcia. Zarówno ZSRR, jak i Indie opowiedziały się za jak najszybszym uzwojeniem rozmów radziecko-amerykańskich na temat demilitaryzacji Oceanu Indyjskiego.

Kraj Rad od wielu lat pomaga Indiom w rozbudowie ich potencjału przemysłowego. Podpisane wioletowe porozumienia gospodarcze i naukowo-techniczne rozwijają współpracę w wielu dziedzinach, poczynając od budowy stalowni i pomocy przy wystrzeleniu drugiego indyjskiego satelity, do różnych form kooperacji w przemyśle i handlu.

Wspólny komunikat stwierdza, że obydwie kraje uważają za konieczne dokończyć dalszych starań dla „rozwoju współpracy między wszystkimi krajami Azji na zasadzie równości i niezależności, niestosowania siły, nienaruszalności granic, integralności terytorialnej, niemieszania się w sprawy wewnętrzne”. Związek Radziecki i Indie prawdy te nie tylko głoszą, lecz także skrupulatnie wcielają w życie.

STANISŁAW KOSTARSKI

Żądanie dymisji

(P) James Schlesinger, minister energetyki w gabinecie Jimmy'ego Cartera nigdy nie budził zbyt ciepłych uczuć wśród polityków waszyngtońskich, włączając w to przedstawicieli demokratycznej większości kongresowej. Ten były minister obrony w okresie administracji Nixona, republikanin o jaskrawych racjach poglądach politycznych, od pierwszych niemal dni objęcia swego urzędu stał się jedną z kontrowersyjnych postaci w ekipie prezydenta Cartera.

Nie było więc zaskoczeniem niedawne żądanie grupy senatorów amerykańskich domagających się dymisji Schlesingera. Obciążają oni ministra energetyki odpowiedzialnością za całkowite niemal fiasko dotychczasowej polityki energetycznej władz federalnych. Zamiast zmniejszenia importu i produkcji ropy naftowej — co zakładał plan polityki energetycznej Białego Domu — Ameryka zużywa dziś więcej ropy niż kiedykolwiek przedtem. Dziennie zużycie tego surowca wynosi obecnie w Stanach Zjednoczonych 21 mln barylek.

Trudno nam ocenić, ile w tym osobistej winy Schlesingera, ile zaś obojętności Amerykanów, których liczne apele władz nie potrafiły dotąd skłonić do dobrowolnego oszczędzania energii. Nie można też zapominać o interesach wielkich koncernów naftowych. Dla nich apele o energetyczne oszczędności brzmią zawsze niebezpiecznie. Grozą bowiem zmniejszeniem olbrzymich dochodów. Tak więc naftowe koncerny czynią wszystko, by naftowy strumień płynął w USA — mimo trudności — obficie. W pierwszym kwartale br., ich dochody były o kilkadziesiąt procent większe w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Nikt nie obiecywał Schlesingerowi lekkiego życia, gdy przejmował on departament energetyki. Oczekiwano jednak, że ten twardy (niektórzy mówią „arogant”) polityk poradzi sobie z energetycznymi problemami Stanów Zjednoczonych. Oczywiście nie wszystkim i nie od razu. Po kilku latach zarządzania energetyką sytuacja bynajmniej nie uległa zasadniczo poprawie. Nie więc dziwnego, iż senatorzy domagają się dymisji Schlesingera.

FRANCISZEK NIETZ

Oddziały wietnamskie wypierają agresorów

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tal wojnę przeciwko SRW. Filmy, nakręcone przez operatorów na pierwszej linii frontu, pokazują bohaterstwo żołnierzy wietnamskich walczących z agresorem.

Filmy demaskują krwawe zbrodnie dokonane przez żołdackie chińskie na terytorium Wietnamu.

Wznowienie obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa ONZ wznowiła debatę w sprawie sytuacji w Indochinach. Na porządku dziennym stanął projekt rezolucji wiążącej sprawę chińskiej inwazji na Wietnam z tzw. kwestią

kambodżańską. Podczas poprzedniej debaty w Radzie Bezpieczeństwa na temat Indochin w dniu 28 lutego br. członkowie rady nie potrafili zająć wyraźnego i jednoznacznego stanowiska w sprawie potępienia chińskiej agresji, ponieważ przedstawiciele państw zachodnich, wysuwając zasadę funkcji między agresję chińską a sprawę Kambodży, praktycznie potraktowali w identyczny sposób agresora i jego ofiarę.

Obecna rezolucja spotkała się z poparciem delegacji USA, która nakłaniała inne delegacje, aby głosowały za nią. Rada Bezpieczeństwa nie przyjęła jednak projektu tej rezolucji, ponieważ przeciwko niemu głosował Związek Radziecki, którego głos jako stałego członka Rady oznaczał weto. Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, ambasador Oleg Trojanowski oświadczył, że przyjęcie takiej rezolucji mogłoby zostać wykorzystane przez agresorów chińskich w celu usprawiedliwienia przestępstw poczynanych także mogłoby nakłonić ich do nowych działań ekspansjonistycznych w Azji Południowo-Wschodniej i rozbudzić apetyt kierownictwa chińskiego na „udzielanie lekcji” tym, którzy sprzeciwiają się ekspansji chińskiej.

Stały przedstawiciel CSRS, ambasador Ilija Hulinski, stwierdził, że próby wiązania sprawy potępienia agresji chińskiej przeciwko Wietnamowi z tzw. kwestią kambodżańską oznaczała naigrawanie się z narodu tego kraju. Naród Kambodży — kontynuował przedstawiciel CSRS — potrzebuje

pokoju, a nie powrotu do władzy krwawego reżimu.

Rozpętnana przez kierownictwo chińskiej wojny ostatecznie zmaskowała jego ekspansjonistyczną i wielkomocarstwową politykę — stwierdził stały przedstawiciel SRW. Ha Van Lau. Zauważył on, że opinia publiczna zdecydowanie potępiała akcję Pekinu, a także trwającą ingerencję Chin w wewnętrzne sprawy Kambodży. Przy poparciu Waszyngtonu kontynuował Ha Van Lau — Pekin usiłuje przywrócić do życia „politycznego trupa” — reżim Pol Pota i lenga Sary, wykorzystując go dla zamaskowania własnej agresji.

Współpraca między Pekinem, prowadzącym wojnę przeciwko Wietnamowi, a Stanami Zjednoczonymi, które mają na sumieniu niezliczone przestępstwa popełnione na ziemi wietnamskiej, stanowi demonstrację ich wspólnych działań na arenie międzynarodowej — oświadczył przedstawiciel SRW. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu wielokrotnie zwracało się do ambasadora CSRR z żądaniem zaprzestania publikacji przez agencje materiałów propagandowych, zmieniających do zła rewolucję etioopską i jej jednoci. Mimo tego agencja Sinhuwa wznowiła jeszcze bardziej kampanie antyetioopską. Dlatego — komunikuje ministerstwo — podjęto decyzję o zamknięciu biura agencji Sinhuwa w Addis Abebie i wydaleniu jej personelu. (P)

18 kwietnia sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR nowej kadencji zostanie zwołana w Moskwie 18 kwietnia. Mówi o tym dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR opublikowany w sobotę. Rada Najwyższa ZSRR została wybrana w wyborach 4 marca br. (P)

Realizacja rozejmu między dwoma państwami jemeńskimi

BEJRUT (PAP). Korespondent irackiej Agencji Prasowej donosi z Adenu, że zgodnie z porozumieniem osiągniętym między obu państwami jemeńskimi, wojska południowojemeńskie rozpoczęły w sobotę o północy wycofywanie się na pozycje, jakie zajmowały do chwili wybuchu konfliktu zbrojnego z Jemenem Północnym.

Kolejnym posunięciem, zmieniającym do przodu, jest rozejm między obu Jemenami ma być otwarte przestrzeni powietrznej tych państw dla ich samolotów cywilnych. (P)

Stopniowa stabilizacja życia na prowincji Iranu

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W tej chwili zaczęły się stopniowe przekazywanie władzy przez komitety rewolucyjne w ręce nowo mianowanych przedstawicieli administracji państwowej. Słyszysy jednak opinie, że będzie to proces długotrwały i niepełny, że komitety zachowają szereg swoich ważnych uprawnień, zwłaszcza w dziedzinie kierowania rewolucją i nadzoru nad przestrzeganiem przez obywateli zasad i obyczajów islamistycznych. Na prowincji działają też sady muzułmańskie, wymierzające kary chłosty tym, którzy piją alkohol, kradną, kłamią, używają narkotyków lub uprawiają cudzołóstwo.

Wszędzie odbywają się dyskusje i panuje nastroj powściągliwej nadziei, że dzięki rewolucji zapanuje wolność i demokracja, że nastąpi poprawa warunków życia. Nie należy jednak oczekiwać, aby w najbliższym czasie miały nastąpić zasadnicze reformy społeczne i gospodarcze. Rewolucja irańska była przede wszystkim ruchem narodowym i religijnym, a nie klasowym. Kierowały nią głównie warstwy średnie, choć o upadku monarchii zdecydowali w znacznej mierze również robotnicy, którzy konsekwentnie przeprowadzili długotrwały strajk powszechny.

W Szirazi odwiedziłem m.in. duże zakłady chłodnicze zbudowane w swoim czasie przez Polimex-Cekop. Po rewolucji zaplanowały tam nowe stosunki — robotnicy poczuli swoją siłę, zabierając głos w sprawach zakładu, biorąc udział w jego zarządzaniu. Tak jest również w innych fabrykach irańskich.

Mimo że rewolucja irańska nie zmienia dotychczasowych

struktur społecznych i ekonomicznych tego kraju, jej dwie zasadnicze przekazywanie władzy — zniesiono dominację odcych monopolu (zwłaszcza amerykańskich) oraz zlikwidowano wszechwładną i pasywną masową biurokrację — państwa, związaną z pałacem szacha. Część tych ludzi stracono, inni przebywają w więzieniach, jeszcze inni zdołali uciec za granicę lub ukrywają się przed władzami. Z ulic znikają luksusowe samochody, wiele luksusowych sklepów jest zamkniętych. Inne starają się wyprzedać reszki importowanych z Europy towarów.

Rewolucja irańska ma niewątpliwie swój rys plebejski — jest ruchem skierowanym przeciw korupcji, przeciw rozrzutności i rozpasanu, które tak raziły w kraju, gdzie połowa ludności mieszka w lepiankach i nie umie czytać i pisać.

Przez Iran podróżuje się dzisiaj spokojnie, ludzie odnoszą się do Polaka przychylnie i uśmiechają mu się. Jest to kraj pustynny, setki kilometrów ciągnie się ten sam monotonny pejzaż z piasku i kamieni. Rzadko spotyka się większe miasta, a nawet rzadko spotyka się wieś. W miastach widać puste cokoły, z których zwalono pomniki szacha. W całym Iranie były ich setki. Inną marną szacha była duża armia wyposażona w najnowszy sprzęt. Jadąc teraz przez Iran spotyka się często widoczne z drogi bazy wojskowe, w których zamorło życie. Na otwartych przestrzeniach stoją beczyniście setki helikopterów, czołgów, dział — sprzęt oceniany na 85 mld dolarów — teraz przysypiany piaskiem.

Prośba Iranu o przyjęcie do ruchu państw niezaangażowanych

PARYŻ, TEHERAN (PAP). Rzecznik rządu irańskiego poinformował w niedzielę, że Iran poczynił starania o przyjęcie do ruchu państw niezaangażowanych. Rząd premiera Bazargana skierował w tej sprawie list do centralnych organów tego ruchu. Przepuszczając się, że kandydatura Iranu zostanie zaakceptowana na najbliższym posiedzeniu biura koordynacyjnego ruchu państw niezaangażowanych.

Ta nowa inicjatywa polityczna rządu irańskiego po poinformowaniu w niedzielę, że Iran poczynił starania o przyjęcie do ruchu państw niezaangażowanych. Rząd premiera Bazargana skierował w tej sprawie list do centralnych organów tego ruchu. Przepuszczając się, że kandydatura Iranu zostanie zaakceptowana na najbliższym posiedzeniu biura koordynacyjnego ruchu państw niezaangażowanych.

Niebędącym warunkiem przyjęcia do ruchu niezaangażowanych jest brak na terytorium danego państwa obcych baz wojskowych i nienależenie do sojuszu militarnego.

Prasa teherańska donosiła 13 bm. o dalszych areztowaniach b. funkcjonariuszy poprzedniego rządu. 17 bm. został aresztowany b. wicepremier Medżlisu (parlamentu), Abdullah Razi, którego oskarża się o współpracę z rządem szacha i forsowanie na forum parlamentu „ustaw antyludowych”.

Wicepremier Iranu o stosunkach z ZSRR

TEHERAN (PAP). W rozmowie z korespondentem agencji TASS wicepremier Iranu Abbas Amir Entezam wyraził przekonanie, że stosunki między Iranem a Związkiem Radzieckim będą się rozwijać i zacieśniać. Nasze narody — powiedział wicepremier — żywią wobec siebie uczucia wzajemnego szacunku i teraz, kiedy w Iranie powstał nowy ustroj, dwustronne kontakty powinny stać się znacznie bliższe niż przedtem. Rząd nasz — podkreślił Entezam — pragnie rozwoju takich kontaktów w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i innej. (P)

Wybuch gazu w kopalni brytyjskiej

LONDYN (PAP). W kopalni węgla w Wigan w północnej Anglii doszło w niedzielę do eksplozji gazu, która spowodowała trzy ofiary śmiertelne. Ocalałym górnikom jest ciężko r

ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA

„Deutschland, Deutschland...” w oczach Szwedów

Od stałego korespondenta
RUDOLFA HOFFMANA

Pewien dyplomata zachodniemiecki, który przed kilkoma dniami przyjechał do Sztokholmu już po trzech dniach pobytu spakował swoje walizki i oświadczył kolegom: aby zobaczyć normalnych Niemców muszą powrócić do Bonn, udał się samolotem w swoje rodzinne strony.

Pracownik bońskiego MSZ obraził się na Szwedów za przedstawianie rzeczywistości RFN w rzekomo zbyt wykrzywionym zwierciadle. A przecież nie tak dawno temu, bo w marcu 1978 r., ogłoszono w Bonn rezultaty ankiety międzynarodowej, z której wynikało, że poza Wielką Brytanią Szwedzi najbardziej lubią RFN. Co nagle spowodowało taką radykalną zmianę nastrojów szwedzkiej opinii publicznej?

Na jesieni 1977 r., z inicjatywy rządu RFN, w wielu państwach Europy Zachodniej przeprowadzono ankietę na temat popularności Republiki Federalnej w danym społeczeństwie. Bezpośrednią przyczyną tej rozpisania stał się rzekomo spadający prestiż RFN w oczach światowej opinii publicznej, na tyle takich wydarzeń jak np. afery Herberta Kapplera — zbrodniarza hitlerowskiego, który uciekł z włoskiego szpitala więziennego do RFN (władze Bonn odmówiły wydania go Włochom), fali gloryfikacji Hitlera i jego ery w zachodniemieckich wydawnictwach książkowych i prasowych oraz krytyki pod adresem władz RFN za wprowadzenie w życie i stosowanie w praktyce zakazu o wykonywaniu zawodu wobec ludzi należących do Partii Komunistycznej lub sympatyzujących z siłami lewicowymi.

W gruncie rzeczy autorem tej ankiety chodziło jednak o sprawy znacznie poważniejsze, a mianowicie o uzyskanie odpowiedzi na od dawna nurtujące pytania w świecie dalekocieżnych, strategicznych planów politycznych Bonn w Europie Zachodniej, a mianowicie czy RFN jest już tak dalece akceptowana przez społeczeństwa zachodnioeuropejskie, że może pomyśleć o przedawnieniu zbrodni hitlerowskich, że może przystąpić do przygotowania gruntu pod akcję na rzecz zjednoczenia obu państw niemieckich i wreszcie czy szanse sięgnęła po hegemonię w przyszłej unii politycznej Zachodniej Europy, rządzącej się w wielkich bólach w postaci parlamentu EWG są już realne?

W tym kierunku zmierzają również trwające obecnie ofensywy uśmiechów czołowych polityków bońskich uczestniczących w różnych „europajskich” dyskusjach telewizyjnych, jak np. — opłana ostatnio przez bońskiego korespondenta „Życia” Zbigniewa Ramotowskiego — nieudana dyskusja Helmuta Kohla w telewizji holenderskiej. Przeprowadzenie ankiety bońskiej zlecono po cichu i bez rozgłosu w Szwecji pewnemu przedsiębiorstwu badania opinii publicznej. Rezultaty tej międzynarodowej ankiety ogłoszono w Bonn w marcu 1978 r. Kiedy dotarły one do Sztokholmu

mu wielu dziennikarzy szwedzkich wyraziło głębokie zdziwienie podnosząc jednocześnie zarzut, że dane te są tendencyjne i niezgodne z rzeczywistością. Już po roku wspomniany boński dyplomata miał więc okazję przekonać się naocześnie o prawdzie. A na tę prawdę złożyło się ostatnio kilka ważnych wydarzeń w Szwecji.

W lutym br. w sztokholmskim Domu Kultury, mieszczącym się pod jednym dachem z parlamentem szwedzkim w centrum miasta, nastąpiło otwarcie wielkiej wystawy pt. „Deutschland, Deutschland...”, a jej podtytuł brzmiał: „Niemcy — od Karola Wielkiego do Helmuta Schmidta”. Przy pomocy pomysłowej scenografii, efektów świetlnych i dźwiękowych, kilku tys. zdjęć, w tym wielu obrazujących hitlerowską okupację w Polsce, przeżycy, filmów, plakatów, prelekcji i dyskusji, organizatorom tej wystawy, odbywającej się pod patronatem Wydziału Kultury władz miejskich Sztokholmu, udało się plastycznie zilustrować dwie podstawowe tendencje w historii Niemiec, reakcyjną: feudalną, wielokulturową, nacjonalistyczną i hitlerowską oraz postępową: buntowniczą, liberalno-burżuazyjną, demokratyczną, a wreszcie socjalistyczną. Jak dotąd Niemcy zawsze zwyciężyły w Niemczech tendencje wsteczne, które stały się źródłem agresji, ekspansji, podbojów i zbrodni ludobójstwa. Objętościowo największe miejsca poświęca się narodzinom hitlerizmu w okresie panowania wielkiego kryzysu ekonomicznego i bezrobocia w Niemczech, przypominające żywo obecny stan głębokiej depresji gospodarczej i masowego bezrobocia w RFN.

Frank Hirschfeld, znany producent programów politycznych telewizji szwedzkiej, który jest autorem scenariusza wystawy, powiedział Wazemu korespondentowi, że jego zamysłem było wywołanie dyskusji w Szwecji na temat aktualnych stosunków panujących zarówno w RFN, jak i w samej Szwecji. „Historia dowodzi — powiedział Hirschfeld — że sytuacja ekonomiczna i polityczna w Niemczech zawsze miała bezpośredni wpływ na stosunki panujące w Szwecji”. Dziennikarz szwedzki traktując swą wystawę tak, jak ważne uzupełnienie powojennej literatury w wiedzy historycznej Szwedów na temat II wojny światowej i przyczyn, które do jej wybuchu doprowadziły. Szczególnie młodzież szwedzka wie niewiele o II woj-

nie światowej i aktualnej sytuacji w RFN. Podręczniki historii — być może w wyniku niezbyt czystego sumienia jej autorów, znających przecież dobrze kulisy współpracy „neutralnej” Szwecji z hitlerowskimi Niemcami — prześlizgują się po hitleryzmie i totalitaryzmie II wojny światowej, a zwłaszcza po hitlerowskich zbrodniach ludobójstwa.

Wystawa sztokholmska ukazuje cały ogrom zbrodni hitlerowskich we właściwym świetle, a w katalogu wydawanym z tej okazji Hirschfeld nie ukrywa, że „gdyby te nakłady sił policyjnych i aparatu sprawiedliwości RFN, jakie obecnie stosuje się do zwalczania terroryzmu, używano zaraz po wojnie przeciwko zbrodniarzom wojennym i zaborczym hitlerowcom, to wówczas nie byłoby w Republice Federalnej problemu „niepokonanej przeszłości” i można by było skutecznie przeciwstawiać się tendencjom neofaszystowskim”.

Oczywiście wystawa „Niemcy, Niemcy...” nie podoba się wielu Niemcom, jak i niektórym Szwedom. Korespondent „Hannoversche Allgemeine Zeitung”, Peter Nonnenmacher w artykule pt. „Dzielo diabła made in Western Germany” musiał przyznać, że dotąd dobra opinia w Szwecji o Republice Federalnej mocno ucierpiała w wyniku wspomnianej wystawy, która „wywołuje silne bóle żołądkowe w ambasadzie RFN”.

Konserwatywna „Svenska Dagbladet” poświęciła aż pięć artykułów tej wystawie, zarzucając jej organizatorom tendencyjność, rewizjonizm — przesadne czarnobiałe widzenie. Gazeta ta usiłowała nawet doprowadzić do zamknięcia wystawy, która jak dotąd pobliża wszelkie rekordy pod względem liczby odwiedzających. „Niemcy, Niemcy...” oglądało ponad 50 tys. Szwedów i obecnie rozważa się możliwość jej przedłużenia do maja br.

Poważne braki w szwedzkiej podręcznikach historii ujawniła także dyskusja, jaka w ostatnich dniach toczy się w całej Szwecji na temat filmowego serialu amerykańskiego „Zagłada”. No bo jak można inaczej określić widzę ucznia szkoły średniej w Uppsali, który na pytanie kto to był Adolf Hitler — odpowiedział, że chyba jakiś generał niemiecki, a Mussoliniego określił znanym włoskim reżyserskim filmowym.

Mimo tendencyjnego naświetlania historii dwóch rodzin — niemieckiej i żydowsko-niemieckiej, zacierającej istotę zjawiska faszystów, film ten potrafił jednak wzbudzić telewidzów i ujawnić część prawdy o praktykach ludobójstwa, hitlerizmu. I na tym polega niewątpliwie zasługa reżysera serialu, że w obliczu odradzających się tendencji faszystowskich w RFN i w wielu innych państwach Europy Zachodniej oraz USA, przypomnieli światu to, co działo się

w ramach hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej w czasie II wojny światowej.

Pod wpływem wystawy „Niemcy, Niemcy...”, filmów „Zagłada” („Holocaust”) i „Niemcy jesienia” Syberga, jak i zapowiedzianej serii filmów dokumentalnych o II wojnie światowej w szwedzkiej telewizji, powstało autentyczne zapotrzebowanie na przypomnienie wiedzy o najnowszej historii Europy. Tęcza się dyskusja wzbogacana reportażami Górana Rosenberga o hitlerowskich obyczajach na terenie Polski na łamach „Aftonbladet”, seria krytycznych pod adresem sądownictwa RFN sprawozdań z procesów katów byłego obozu śmierci w Majdanku, toczącym się obecnie w Duesseldorfie, na łamach „Dagens Nyheter” i „Svenska Dagbladet”, krytyczna ocena kandydatury przedstawiciela CDU Carstensa, byłego hitlerowca — na prezydenta RFN, na łamach liberalnej „Dagens Nyheter” — wszystko to przypomina autorom międzynarodowej ankiety w Bonn, że również w Szwecji nie zapomnieli o hitlerowskich zbrodniach wojennych, dla których nie może być przedawnienia.

Rewizjoniści z BDV
przeciwko
polityce odprężenia

BONN (PAP). Korespondent PAP Jan Frejzner pisze: Rewizjonistyczny Związek Wypędzonych (BDV) ponownie wystąpił przeciwko polityce odprężenia i porozumienia w Europie. Prezydium związku opowiedziało się przeciwko porozumieniu z krajami socjalistycznymi w sprawach bezpieczeństwa. BDV wystąpiło także ponownie ze swoimi rewizjonistycznymi hasłami.

W komunikacie ogłoszonym po ostatnim posiedzeniu Prezydium Związku BDV głosi, że „problem niemiecki” jest nadal problemem otwartym, a sprawa granic niemieckich nie została jeszcze ostatecznie uregulowana. BDV potępia z góry polityków zachodniemieckich, którzy głosiliby inne poglądy, czy to w sprawie „problemu niemieckiego” czy w sprawie granic Niemiec.

Prezydium BDV wraca również do sprawy rzekomych morderstw popełnionych na Niemcach przez Polaków i domaga się dalszego jej rozpatrywania. Chodzi o rzekome morderstwa popełnione na Niemcach w obozie w Łambinowicach, które podniosła swego czasu prokuratura w zachodniemieckim mieście Hagenu, co wywołało falę oburzenia i protestów w całej Polsce. Jak widać, BDV chce nadal występować z porywami wobec Polaków. (P)

tańg musi się liczyć. Z kolei zachodniemiecki minister rolnictwa Ertl także nie chciałby utracić sympatii zachodniemieckich rolników. Półrocznymi i oddaleniem sprawy i usunięciu jej z agendy politycznej przyszkodził i na XIII Sesji Rady Europejskiej w Paryżu, podjęto 13 marca decyzję w sprawie odblokowania europejskiego systemu walutowego.

ESM rusza... Ale oto nowe komplikacje. Wielka Brytania, która już wcześniej nie była zwolennikiem nowego systemu, także teraz okazała się przeciwnikiem powrotu do ujednolicenia cen na artykuły rolne we Wspólnym Ryнку. Związana bowiem ze swoją anglosaską wspólnotą na zmianę kupować je po cenach znacznie niższych gdzie indziej.

W ogóle Francuzi podejrzewają, że stosunek Wielkiej Brytanii do EWG jest dwuznaczny i przypomina tego Anglika, który zaproszony do baru chętnie z zaproszenia korzysta, ale ułatała się po anglikański przy pieleniu rachunku... Pomijając stronę anegdotyczną zagadnienia wielu publicystów na serio uważa, że ielektor Francji zbliża się do Bonn, tylekroć Anglię dyskretne się od niej oddala.

Powstałe jednak pytanie zasadnicze, po co to wszystko? — ten wąz a potem ten regionalny zachodni europejski system stabilizacji monetarnej? Po prostu po to, że płynność kursów walut zachodnich jest obok wzrostu cen surowców energetycznych główną przyczyną marazmu gospodarczego na Zachodzie. Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagranicznego, gdy czołowa waluta świata zachodniego — dolar, raz jest po kursie takim a jutro po kursie innym? Jak rozwiązać problemy bezrobocia, które w EWG objęło 6,5 miliona ludzi? Jak wyjść z ekonomicznego marazmu i stagnacji? Kto bowiem chce inwestować, nieupniy jak jutro ułoży się koniunktura? Na jakich kryteriach opierać zasady handlu zagran

Udział aktywistek związkowych w „Akcji dobrego serca”

Podczas spotkania kobiecego aktywu związkowego z kierownictwem WRZZ w Radomiu omówiono przygotowania rad zakładowych do obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka i udziału

Jeszcze w br.

„Berkiety” na liniach WPKM w Radomiu

W tym roku autobusy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej przewożą około 60 mln pasażerów. Te rekordowe wielkości przewozów załoga przedsiębiorstwa ma osiągnąć, dysponując nadal niedostateczną ilością taboru i więcej niż skromnym zapleczem technicznym, w którym na jedno stanowisko naprawcze przypada aż 40 autobusów, czyli dwa razy więcej, jak średnia krajowa.

Sytuację częściowo poprawia dostawa nowego taboru, a wśród nich co najmniej ośmiu autobusów marki „Jelcz-Berliet” oraz diesla „Autosanol”. Tak przynajmniej wynika z tegorocznego przydziału resortu gospodarki komunalnej, o którego powiększenie wystąpiły już władze woj. radomskiego do władz centralnych. Należy wierzyć, że starania te zostaną uwieńczone powodzeniem a WPKM przynajmniej nie zmniejszy dotychczasowego stanu posiadania, biorąc pod uwagę konieczność tzw. kasacji kilkudziesięciu zużytych autobusów.

Odrębną sprawą jest możliwość jak największe przyspieszenie prac na budowie bazy WPKM przy ul. Wjazdowej, ale to już odrębny, bardziej obszerny temat. (mz)

Dobre tempo skupu zboża i żywa

Mimo trudnych warunków drogowych w dobrym tempie przebiega skup zboża, który osiągnął dotychczas poziom 87 proc. w stosunku do zadań rocznych. W 13 gminach: Garbatka, Górczewo, Belsk, Zwoleń, Mirów, Ciepłówek, Jastrząb, Iłża, Poleczna, Przyłęk, Kozienice, Chocicza i Szydłowice w pełni wykonano zadania, ale w kilku, a wśród nich w Przysusze, Zakrzewie, Radzanowie i Potworowie, osiągnięto tylko półmetek.

W skupie żywa w ciągu dwóch miesięcy br., mimo trudnych, zimowych warunków drogowych, skupiono 18 proc. ilości planowanych na br. (mz)

Historia i dzień dzisiejszy

Najlepsi w konkursie PCK

Z okazji 60-lecia działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, Zarząd Główny PCK zorganizował dla młodzieży szkół średnich ogólnopolski konkurs pod hasłem „Polski Czerwony Krzyż — historia i dzień dzisiejszy”.

W Szkole Podstawowej nr 14 odbyły się wojewódzkie eliminacje konkursu, w których uczestniczyło 13 zawodników. Pierwsze miejsce zajęła uczennica Zespołu Szkół Ogólnokształcących — Anna Sarnot, która weźmie udział w eliminacjach centralnych, drugie miejsce zajęła uczennica Liceum Medycznego — Krystyna Pawlikowska, a trzecie uczennica Zespołu Szkół Zawodowych w Przysusze — Maria Regulska.

Dla najlepszych uczestników konkursu Zarząd Wojewódzki PCK ufundował cenne nagrody rzeczowe. (bw)

Dzień Radomia

W KLUBIE „PAX”. Dziś 19 bm. w klubie Stowarzyszenia PAX przy ul. Traugutta 40 odbędzie się spotkanie z fotoreporterem CAF — Wojciechem Stanem, który mówił będzie na temat podróży na Antarktydę. Prelekcja będzie ilustrowana przeziściami. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.30.

WYKŁAD. Biuro Wystaw Artystycznych informuje, że w czwartek 22 bm. w ramach studium wiedzy o sztuce wykład pt. „Tematyka bałtycka i patriotyczna w malarstwie Kossaków” wygłosi mjr B. Zielińska. Początek godzina 18, wstęp wolny.

ZEBRANIE PŁETWONURKÓW. 20 bm. w klubie PTTK przy ul. Traugutta 46/48 odbędzie się spotkanie klubu pletwonurków „Krab”. Organizatorzy zapraszają członków klubu i sympatyków swobodnego nurkowania. Zebranie rozpoczyna się o godz. 18. (bw)

komisji ds kobiet w prowadzonej przez ZW TPD oraz redakcji „Życia” „Akcji dobrego serca”, której celem jest ufundowanie książeczek mieszkaniowych dla dzieci.

Aktywistki związków zawodowych poinformowały kierownictwo WRZZ o pierwszych wynikach zbiórki na Społeczny Fundusz Mieszkaniowy dla Dzieci.

Między innymi kobiety aktywu związkowego wpłaciły radomskiego wpłaciły w marcu br. na konto SFM 8 tys. zł. Rada Zakładowa Radomskiej Wytwórni Telefonów wpłaciła pełne wkłady pieniężne na 3 książeczki mieszkaniowe. Jak poinformowała przewodnicząca Rady Zakładowej RWT — Maria Szczodra, zakład udostępni w br. miejsca we własnych ośrodkach wypoczynku i kolonijnych dla kilkunastu dzieci podopiecznych TPD.

W „Radoskorze” przeznaczono z funduszu socjalnego pieniądze na 5 książeczek mieszkaniowych dla dzieci pracowników zakładu a dalszych 5 ufundowano dla podopiecznych z radomskich domów dziecka.

Podczas spotkania 3 aktywistkom związkowym — Irenei Malborskiej i Janinie Pietrasik z „Radoskoru” oraz Krystynie Kondras z Szydłowickiego „Profetu” wręczone zostały odznaki „Za zasługi dla województwa radomskiego”. (be-de)

Przygotowania do centralnych eliminacji 18 konkursu piosenki radzieckiej w Radomiu

W dniach 25—28 kwietnia br. odbędzie się w Radomiu Centralne Eliminacje XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Chociaż pozornie do pierwszego dnia przesłuchań pozostało jeszcze wiele czasu, przygotowania organizacyjne trwają już od dawna. Nic dziwnego, gdyż spraw do rozwiązania jest wiele. Na przykład, już obecnie ustala się, ile osób weźmie udział w przesłuchaniach, jakie zespoły muzyczne będą towarzyszyć wykonawcom, kto będzie prowadził koncerty eliminacyjne itp.

Wiele do zrobienia jest i w innych dziedzinach, choćby takich, jak opracowanie formy i treści plakatów i afiszy, zaproszeń, planu dekoracji miasta, przygotowanie odpowiedniej liczby drobnych upominków, okolicznościowych znaczków i wydawnictw, apaszek i programu imprez towarzyszących. Nie mówiąc o miejscach zakwaterowania, noclegach czy wyżywieniu oraz salach prób dla wszystkich uczestników.

Podjęte zostaną niebawem ostateczne decyzje, gdzie odbywać się będą wszystkie koncerty eliminacji, które dotychczas organizowano w sali koncertowej, zajętej obecnie przez Teatr Powszechny. (mz)

Sport • Sport •

I:0 Radomiaka po 90 minutach straconych okazji

W premierowym meczu wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo II ligi Radomiak pokonał Błękitnych 1:0 (0:0). Jedyną bramkę uzyskał w 88 min. spotkania Leszek Zgutki.

Radomiak: Krysteli — Waloszczyk, Trzaskowski, Kalita, Różalski — Zgutka. Niedziółka, Zawadzki — Jaskiewicz (od 64 min. Gierke), Turon, Wojdaszka.

Błękitni: Śliwa — Trojca, Szpakowski, Wyrębkiewicz (od 87 min. Solnica), Batugowski — Gromulski, Kubicki, Kowalski — Cybulski, Juśka, Szymański (od 64 min. Rosół).

Sędziował R. Sobiecki (Warszawa), widzów około 15 tys. Komplet widzów przybył na pierwszy w tym sezonie II-ligowy mecz w Radomiu. Spotkanie rozpoczęło się od huraganowych ataków Radomiaka. Już w 2 min. gospodarze byli o krok od zdobycia prowadzenia. Miekkie dośrodkowanie Wojdaszki przejął Turon, strzelił ostro z odległości około 10 metrów, a piłkę odbił od prawego słupka złapał w ostatniej chwili na linii bramkowej Śliwa.

Do przerwy wynik nie uległ jednak zmianie. W drugiej części meczu „zieloni” znów ruszyli do generalnego szturmu, ale bez powodzenia. Grali zbyt nerwowo, niedokładnie i nadal mało skutecznie. Mnożyły się rzuty różne, trwał napór radomian, ale Śliwa i obrona Błękitnych, ze Szpakowskim i Batugowskim, byli zawsze na posterunku. W 88 min., gdy widowie wciąpli już w pełny sukces Radomiaka, zaczęli masowo opuszczać stadion, gospodarze egzekwowali kolejny rzut rożny. Piłka powędrowała do Gierki, ten głową podał ją do nadbiegającego Zgutki, strzał i

Warto przemysleć decyzję 800 miejsc w radomskich „ogólniakach”

Już niedługo uczniowie VIII klas „podstawówek” pozegnają szkolne mury. Zanim to jednak nastąpi, wcześniej muszą zdecydować o kierunku dalszej nauki w „ogólniakach”, technikum bądź też zasadniczych szkołach zawodowych. Propozycji jest wiele, jest w czym wybierać, chociaż zarówno uczniowie, a przede wszystkim rodzice, muszą zdawać sobie sprawę, jaki typ szkoły będzie najodpowiedniejszy i zgodny z zainteresowaniami i uzdolnieniami dziecka.

Dość liczna grupa absolwentów wybiera naukę w liceach ogólnokształcących. Radomskie licea w nowym roku szkolnym przyjmą do klas pierwszych około 800 uczniów. Od 15 kwietnia prowadzony będzie nabór do tych szkół, przy czym — jak to zresztą bywało w latach ubiegłych — o przyjęciu decyduwać będzie tzw. konkurs świadectw, czyli inaczej mówiąc, stopnie na szkolnej cenzurze.

Klasy uprofilowane

Mimo, że uczniowie klas VIII będą składać podanie do połowie kwietnia, już teraz rodzice pytają o warunki przyjęcia, o liczbę miejsc itp. Zainteresowanie jest duże — mówi mjr ALICJA GRZECH-NIK DYREKTORKA VI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. KOCHONOWSKIEGO. Telefonują także rodzice spoza Radomia, którzy chcą umieścić dziecko w naszej szkole. Pytają o internat. Niestety, własnego internatu nie posiadamy, podobnie jak i pozostałe radomskie licea.

W nowym roku szkolnym do pięciu klas pierwszych przyjmujemy 150 absolwentów szkół podstawowych. Będą to klasy o profilu biologiczno-chemicznym, matematyczno-fizycznym, z rozszerzonym programem nauczania języka angielskiego oraz 1 lub 2 oddziały o profilu ogólnym.

— O przyjęciu decyduje konkurs świadectw...

— To prawda, ale nie chcemy w zbyt rygorystyczny sposób traktować ocen na świadectwach. Założymy, że uczeń jest uzdolniony w przedmiotach ścisłych i chce uczyć się w klasie o profilu matematyczno-fizycznym, startować w olimpiadzie a ma słabsze oceny z języka polskiego lub historii. Będziemy to uwzględniać. Przyjmiemy generalną zasadę, aby dokonać naboru najlepszych uczniów oraz tych, którzy wykazują autentyczne zainteresowanie poszczególnymi przedmiotami.

W ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH, który został powołany w bieżącym roku szkolnym, do trzech klas pierwszych zostanie przyjętych 90 osób. Także i tutaj na młodzież czekają klasy uprofilowane. Tradycyjnie już w naszej szkole preferujemy profil humanistyczny — informuje DYREKTORKA, mjr MA-

RIA RUDECKA. Ponadto jedna z klas będzie realizowała rozszerzony program nauczania języka angielskiego oraz utworzyliśmy klasę — co w pewnym sensie stanowi nowum — z rozszerzonym programem wychowania fizycznego, o specjalności judo. Dzięki współpracy z klubem „Start”, który korzysta z naszej sali gimnastycznej, udostępniono nam matę. Zajęcia prowadzi mgr Urszula Łukasiak nauczycielka wychowania fizycznego ze specjalnością judo.

Ponad 100 dziewcząt i chłopców zostanie przyjętych do klas pierwszych w IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. CHALUBIŃSKIEGO. Jak informuje DYREKTOR SZKOŁY dr. MAREK GAŁLIK, młodzież będzie się uczyć w klasach o profilu matematyczno-fizycznym, biologiczno-chemicznym i ogólnym z rozszerzonym programem języka angielskiego.

90 tys. ton cementu poza planem

„Przyjaźń I” odrabia zaległości produkcyjne

Pod koniec pierwszej dekady marca br. nastąpiła pewna poprawa w sytuacji produkcyjnej i w wysyłce cementu z wierzbińskiej Cementowni „Przyjaźń”.

Po okresie częstych postojów z braku energii i środków transportu PKP oraz PKS, które wystąpiły w styczniu i lutym br., obecnie zamówienia cementowni na wagony i sachody PKS realizowane są w 50 proc.

W styczniu i lutym br. przez całe tygodnie cementownia nie otrzymywała w ogóle żadnych środków transportowych, co doprowadziło do przepełnienia cementem magazynów wysyłkowych.

W wyniku braku energii elektrycznej, a niekiedy i dostaw surowca, zaległości produkcyjne od stycznia do 13 marca br. wynoszą jeszcze ok. 90 tys. ton cementu, co jest ilością bardzo znaczną, zważywszy, że miesięczna produkcja cementu w „Przyjaźni” wynosi 100 tys. ton.

Kierownictwo zakładu i załoga „Przyjaźni” podejmują starania w celu nadrobienia poważnych zaległości produkcyjnych i rozładowania magazynów z gotowym cementem.

Przyspieszono remont i modernizację pieca obrotowego nr 1 — zaplanowane początkowo na okres letni — w warunkach sprzyjających obecnie temu przedsięwzięciu, tj. w okresie wciąż dotkliwego braku transportu i przeladowanych magazynów cementowych.

We współpracy z przedsiębiorstwami budowlanymi, przy pomocy ich własnego transportu dowozi się cement bezpośrednio na budowy.

Po uruchomieniu zmodernizowanego pieca i zwiększeniu wydajności innych urządzeń pomocniczych, możliwe będzie wyrównanie zaległości produkcyjnych do końca kwietnia br. (be-de)

Dla uczestników konkursu „300”

Pieniężne premie na książeczki PKO

W oddziale wojewódzkim Narodowego Banku Polskiego w Radomiu odbyło się komisyjne losowanie nagród dla właścicieli książeczek oszczędnościowych i rachunków oszczędnościowych — rozliczeniowych PKO, którzy zadeklarowali udział w państwowych konkursach „300” i utrzymali deklarowany wkład przez trzy miesiące. Wśród uczestników konkursu rozlosowano 89 nagród w postaci bonów oszczędnościowych PKO o wartości od 500 do 15 tys. zł. Bon samochodowy PKO o wartości 15 tys. zł wylosowano na książeczkę oszczędnościową PKO o nr. 1.815.769 KI-10. Bony premiowe PKO o wartości 2 tys. zł przypadły w udziale właścicielom książeczek oszczędnościowych o nr. 1.043.192 KI-10 i 1.852.327 KI-13, a o wartości 1000 zł wylosowano na książeczki: 377.575 KI-10, 1.026.518 KI-10, 1.154.417 KI-6, 2.049.490 KI-10, 2.058.595 KI-10 i 2.580.851 Wr-25. Ponadto wylosowano 80 premiowych bonów oszczędnościowych PKO o wartości 500 zł każdy.

Właściciele książeczek oszczędnościowych, na które wylosowano premie, zostaną zawiadomieni przez oddziały PKO o miejscu i terminie odbioru nagród. Uczestnicy konkursu „300”, którzy zadeklarowali kwoty utrzymując przez 6 miesięcy, wezmą udział w losowaniu 20 samochodów osobowych „Syrena” lub „Fiat 126p” w dniu 10 maja br. w Centrali NBP w Warszawie. (mz)

Dziecięce imprezy w gminie Kazanów

Dużą radość najmłodszym sprawili ZSMP-owcy z gminy Kazanów organizując wesołą imprezę pn. „Członkowie ZSMP — dzieciom”. W czasie imprezy, w której wzięło udział 167 dzieci — zorganizowano konkursy: rysunkowy i recytatorski, odbyła się projekcja filmowych bajek, dzieci wzięły udział w zabawie, otrzymały zabawki i słodycze.

W Międzynarodowym Roku Dziecka młodzież z Kazanowa podjęła także szereg inicjatyw mających na celu zapewnienie przyjemnego spędzenia wolnego czasu najmłodszym mieszkańcom gminy. Przy pomocy Gminnej Spółdzielni, SKR, Banku Spółdzielczego w czynnie społecznym zostanie wybudowany plac zabaw i gier w sąsiedztwie Klubu Prasy i Książki w Kazanowie. Prace mają zakończyć się w czerwcu br.

W najbliższym czasie wspólnie z miejscowym posterunkiem MO zostanie zorganizowany kurs przepisów ruchu drogowego, po ukończeniu, którego dzieci otrzymają karty rowerowe. (bw)

nym z rozszerzonym programem języka angielskiego.

Przed podjęciem decyzji

W zasadzie, w każdym radomskim liceum ogólnokształcącym absolwenci szkół podstawowych mogą kontynuować naukę w klasach o wybranym profilu. Trzeba jednak dodać, że licea ogólnokształcące właściwie przygotowują do podjęcia studiów wyższych, a komisje rekrutacyjne przyjmują spośród kandydatów najzdolniejszych — tych, którzy gwarantują, że podolają wymogom programu i w trakcie nauki nie zrezygnują ze szkoły, uważając, iż była to po prostu pomyłka.

Warto więc jeszcze raz zastanowić się przed złożeniem podania, przemysleć decyzję, aby uniknąć późniejszych rozczarowań i pomyłek. BOGDAN WYCISKIEWICZ

90 tys. ton cementu poza planem

„Przyjaźń I” odrabia zaległości produkcyjne

Pod koniec pierwszej dekady marca br. nastąpiła pewna poprawa w sytuacji produkcyjnej i w wysyłce cementu z wierzbińskiej Cementowni „Przyjaźń”.

Po okresie częstych postojów z braku energii i środków transportu PKP oraz PKS, które wystąpiły w styczniu i lutym br., obecnie zamówienia cementowni na wagony i sachody PKS realizowane są w 50 proc.

W styczniu i lutym br. przez całe tygodnie cementownia nie otrzymywała w ogóle żadnych środków transportowych, co doprowadziło do przepełnienia cementem magazynów wysyłkowych.

W wyniku braku energii elektrycznej, a niekiedy i dostaw surowca, zaległości produkcyjne od stycznia do 13 marca br. wynoszą jeszcze ok. 90 tys. ton cementu, co jest ilością bardzo znaczną, zważywszy, że miesięczna produkcja cementu w „Przyjaźni” wynosi 100 tys. ton.

Kierownictwo zakładu i załoga „Przyjaźni” podejmują starania w celu nadrobienia poważnych zaległości produkcyjnych i rozładowania magazynów z gotowym cementem.

Przyspieszono remont i modernizację pieca obrotowego nr 1 — zaplanowane początkowo na okres letni — w warunkach sprzyjających obecnie temu przedsięwzięciu, tj. w okresie wciąż dotkliwego braku transportu i przeladowanych magazynów cementowych.

We współpracy z przedsiębiorstwami budowlanymi, przy pomocy ich własnego transportu dowozi się cement bezpośrednio na budowy.

Po uruchomieniu zmodernizowanego pieca i zwiększeniu wydajności innych urządzeń pomocniczych, możliwe będzie wyrównanie zaległości produkcyjnych do końca kwietnia br. (be-de)

Dla uczestników konkursu „300”

Pieniężne premie na książeczki PKO

W oddziale wojewódzkim Narodowego Banku Polskiego w Radomiu odbyło się komisyjne losowanie nagród dla właścicieli książeczek oszczędnościowych i rachunków oszczędnościowych — rozliczeniowych PKO, którzy zadeklarowali udział w państwowych konkursach „300” i utrzymali deklarowany wkład przez trzy miesiące. Wśród uczestników konkursu rozlosowano 89 nagród w postaci bonów oszczędnościowych PKO o wartości od 500 do 15 tys. zł. Bon samochodowy PKO o wartości 15 tys. zł wylosowano na książeczkę oszczędnościową PKO o nr. 1.815.769 KI-10. Bony premiowe PKO o wartości 2 tys. zł przypadły w udziale właścicielom książeczek oszczędnościowych o nr. 1.043.192 KI-10 i 1.852.327 KI-13, a o wartości 1000 zł wylosowano na książeczki: 377.575 KI-10, 1.026.518 KI-10, 1.154.417 KI-6, 2.049.490 KI-10, 2.058.595 KI-10 i 2.580.851 Wr-25. Ponadto wylosowano 80 premiowych bonów oszczędnościowych PKO o wartości 500 zł każdy.

Właściciele książeczek oszczędnościowych, na które wylosowano premie, zostaną zawiadomieni przez oddziały PKO o miejscu i terminie odbioru nagród. Uczestnicy konkursu „300”, którzy zadeklarowali kwoty utrzymując przez 6 miesięcy, wezmą udział w losowaniu 20 samochodów osobowych „Syrena” lub „Fiat 126p” w dniu 10 maja br. w Centrali NBP w Warszawie. (mz)

Oburzeni „klienci” przyczynili się do zlikwidowania bimbrowni

Kiedy sklepy monopolowe zostają zamknięte, zawsze znajdują się osoby oferujące pół litra lub „ewiarke” za oczywiście wyższą cenę. Niektórzy pedzą również samogon. Amatorów tego trunku, zwłaszcza

na wsiach nie brakuje. Proce-der ten jest jednak karalny. Ostatnio Prokurator Rejonowy w Grójcu zastosował areszt tymczasowy wobec 56-letniego Lucjana M. zam. w Szczesnej, gmina Grojec, u którego funkcjonariusze MO znaleźli 200 l zacieru przygotowanego do produkcji bimbrowu. Ustalono również, że od początku bieżącego roku Lucjan M. wyprodukował kilkadziesiąt litrów samogonu.

Do wykrycia nielegalnej bimbrowni przyczynili się sami „klienci”, chociaż — trzeba to przyznać — bynajmniej nie z obywatelskich pobudek. Otóż byli oni oburzeni... podwyższeniem ceny samogonu przez producenta.

Podjętą sprawą, na poczet grożącej grzywny zabezpieczono mienie wartości 30 tys. zł. (bw)

Po nawozy i materiały budowlane



Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” w woj. radomskim, które wskutek po-

Prace dokumentacyjne cmentarzy żydowskich

Na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Radomiu Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków, Oddział w Kielcach — Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej wykonuje prace inwentaryzatorsko-dokumentacyjne cmentarzy żydowskich, znajdujących się na terenie województwa radomskiego.

W trakcie prac przewiduje się zgromadzenie wszelkich materiałów ikonograficznych budowli cmentarnych (kaplice, mury, bramy), nagrobków i pomników oraz ujęć całych obiektów. Wobec tego, że w posiadaniu osób prywatnych lub instytucji mogą znajdować się także materiały, Pracownia Dokumentacji zwraca się do zainteresowanych z prośbą o ich udostępnienie. Fotografie po sporządzeniu kopii będą zwracane właścicielom. Pożądane są też informacje na temat wyglądu tych obiektów.

Materiały można przysyłać do Pracowni Projektowej PP PKZ w Radomiu, ul. Wałowa 24. (n)

Wolny jeszcze czas przed pracami polowymi rolnicy wykorzystują na zaopatrzenie się w cement, materiały budowlane a także węgiel. Jeśli śnieg nie będzie zbyt długo leżał na polach, nie bardzo ucierpi stan ozim, ale rolnicy liczą się z koniecznością tzw. dosiewów. Z myślą więc o tym, teraz w magazynach Gminnych Spółdzielni zaopatrują się w ziarno na tzw. dosiewy. (bd)

Fot. Bronisław Duda

Powracamy do tematu Wyrąb lasu w Kosowie

Niedawno sygnalizowaliśmy, w „Życiu”, że w Kosowie brygady drwali przystąpiły do wyrębu połaci lasu sosnowego. W odpowiedzi, z Nadleśnictwa Radom otrzymaliśmy wyjaśnienie z którego wynika, że rzeczywistość przystąpiła do wyrębu karłowatej sosny na obszarze 4.40 ha, która tworzy tzw. drzewostan negatywny, czyli nieprodukcyjny, nieprzedstawiający wartości z punktu widzenia gospodarki leśnej.

Zgodę na wyręb wyraził Wojewódzki Konserwator Przyrody, który uznał, że decyzja podjęta przez leśników jest słuszna. Tym bardziej, że mniej więcej na połowie wspomnianego obszaru w przyszłości przyniosą one społeczne korzyści dla mieszkańców Radomia, którzy korzystają z lasu kosowskiego jako miejsca rekreacji i czynnego odpoczynku. (mz)

Po zakończeniu prac przez drwali wiosną br. na całym obszarze dokonana jest zalesienia drzewostanem liściastym. Jesteśmy przekonani, że decyzje zostały dobrze przemyślane i w przyszłości przyniosą one społeczne korzyści dla mieszkańców Radomia, którzy korzystają z lasu kosowskiego jako miejsca rekreacji i czynnego odpoczynku. (mz)